P Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 19-go SIERPNIA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 226

Garnizony niemieckie w ostrym pogotowiu

Całe życie gospodarcze na stopie wojennej.—Kobiety powołane do służby na miejsce zmobilizowanych rezerwistów

Czechosłowacja pod presją bagnetów niemieckich

PRAGA, 18 sierpnia.

Według wiadomości z Niemiec, olbrzymie manewry armii Rzeszy Niemieckiej trwać mają aż do 2-go października.

Na granicy czechosłowackiej, od strony Bawarii, Saksonii i Austrii, już w tej chwili

SKONCENTROWANE SĄ WIELKIE MASY WOJSKA;

buduje się szosy i nowe połączenia kolejowe. Mężczyźni, niezdolni do służby wojskowej, otrzymali rozkaz stawienia się do dyspozycji władz.

Zarządzono też rejestrację kobiet, których część objęła posterunki w służbie pocztowej.

W Bawarii na 25 sierpnia ogłoszono

STAN POGOTOWIA MOBILIZACYJNEGO,

zabraniając żołnierzom wydalać się z koszar. Wszelkie urlopy wojskowe będą nieważne.

* * *

PRAGA, 18 sierpnia.

Jak obliczają fachowcy wojskowi, na zasadzie wiadomości z Niemiec,

mobilizacja objęła 1.400 tysięcy ludzi

Za 2 tygodnie armia stała będzie uzupełniona rezerwistami. Również ludność cywilna powołana jest do mobilizacji w przemyśle, komunikacji i t. p.

Zwraca uwagę, że i

ŻYCIE GOSPODARCZE STAJE NA STOPIE WOJENNEJ.

Gromadzone jest pośpiesznie zboże, rozmieszczone w rekwirowanych budynkach. Właściciele młynów i składów zbożowych, którzy mają większe zapasy, obowiązani są zgłaszać je władzom wojskowym.

Na wszystkich granicach, a więc nad Renem, nad Dunajem, na Śląsku i w Prusach Wschodnich są kończone pośpiesznie roboty fortyfikacyjne.

LONDYN, 18 sierpnia.

Przedłużenie manewrów niemieckich do 2 października wytworzyło przekonanie w Londynie, że Niemcy będą się starały trzymać Czechosłowację pod nieustanną presją, aby zmusić ją do ustępstw.

Charakterystyczny jest głos „Manchester Guardian". Dyplomatyczny korespondent tego pisma ocenia bardzo pesymistycznie sytuację europejską. Twierdzi on, że istnieje w Niemczech wpływowa grupa, która dąży do jak najszybszej rozgrywki z Czechosłowacją. Hasłem tej grupy jest: „Teraz lub nigdy".

* * *

BERLIN, 18 sierpnia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Praski korespondent angielskiego dziennika „News Chronicle" doniósł w tych dniach, że, według wiarogodnych informacyj, w okręgu Glatz (Kładzko) zgromadzone zostały niemieckie oddziały wojskowe w sile 100.000 ludzi pod komendą gen. von Arnin.

Armia ta ma ruszyć na własną rękę przeciw Czechosłowacji.

Niemieckie Biuro Informacyjne zaprzecza stanowczo prawdziwości tych doniesień.

Nie wolno opuszczać granic Rzeszy

mężczyznom, urodzonym w latach od 1883 do 1920

BERLIN, 18.VIII. W rozgorączkowaną atmosferę Niemiec uderzyła wiadomość, iż wszystkie niemieckie biura podróży zostały zawiadomione, że mężczyznom, urodzonym w latach od 1883 do 1920, dalej lekarzom, zresztą zarówno aryjczykom jak i Żydom, następnie pielęgniarkom i pielęgniarzom oraz wszystkim byłym oficerom nie wolno opuszczać Niemiec, aż do odwołania, bez specjalnego zezwolenia właściwych władz.

Panika na giełdzie berlińskiej

Przemysłowcy niemieccy pośpiesznie wywożą z kraju kapitały

BERLIN, 18 sierpnia.

(PAT) Na zebraniu giełdy berlińskiej ponownie nastąpił spadek wszystkich papierów. Szczególnie słaba tendencja ujawniła się na początku zebrania, kiedy niektóre papiery utraciły blisko 7 i pół punkta.

Dzień został zamknięty ze stratami, sięgającymi dla papierów ciężkiego przemysłu do 4 pkt. Spadek papierów elektrycznych był jeszcze większy.

LONDYN, 18 sierpnia.

Pismo londyńskie „Daily Express" stwierdza,

że wielcy przemysłowcy niemieccy wywożą pieniądze swoje z kraju

Podobno nie pogardzają tym także wybitni działacze narodowo - socjalistyczni.

W tym celu utworzyli bogaci Niemcy — jak pisze „Daily Express" — specjalne związki zakonspirowane, celem szmuglowania pieniędzy zagranicę.

Wskutek tego w ostatnich dniach na zagranicznych rynkach pieniężnych w szczególności na londyńskich, ukazało się szczególnie dużo niemieckiej waluty, którą codziennie dokonywane są obroty na znaczne sumy.

SPOTKANIE RUNCIMANA Z HENLEINEM

Rozmowa trwała półtorej godziny i odbywała się w cztery oczy. — Henlein podtrzymywał swoje żądania i groził „konsekwencjami"

Konflikt między Pragą a Niemcami sudeckimi zaostrzył się

PRAGA, 18 sierpnia.

(PAT) Sekretariat misji lorda Runcimana komunikuje:

„Lord i lady Runciman w towarzystwie pp. Peto i Ashton-Gwatkin udali się dziś rano do zamku Cerveny Hradek, rezydencji ks. Maxa Hohenlohe-Langenburg, gdzie odbyło się

SPOTKANIE Z KONRADEM HENLEINEM

oraz posłami Frankem i Kundtem."

Rozmowa między lordem Runcimanem i Henleinem trwała półtorej godziny i odbywała się w cztery oczy.

Henlein miał wręczyć lordowi Runcimanowi memoriał w sprawie konfliktu między Niemcami sudeckimi a rządem praskim.

W memoriale tym Henlein miał podkreślić dobrą wolę SDP do pozytywnego rozwiązania sporu, który pragnie utrzymania pokoju. Winę za zaostrzenie sytuacji, grożącej daleko idącymi konsekwencjami, ponosi całkowicie rząd praski.

Henlein zaznacza dalej, że podstawą żądań SDP są postulaty, sformułowane przez niego w mowie karlsbadzkiej. Na tej platformie pragnie SDP prowadzić rokowania z rządem.

PRAGA, 18 sierpnia.

(PAT) Wczorajsze przemówienie posła Kundta na zebraniu komitetu politycznego ministrów, w którym wyraził on negatywne stanowisko partii niemiecko-sudeckiej w stosunku do projektów rządowych,

ZAOSTRZA SPÓR MIĘDZY NIEMCAMI A RZĄDEM PRASKIM.

Stanowcza postawa partii niemiecko-sudeckiej, odrzucającej zasady projektu rządowego i obstającej uporczywie przy swoich postulatach ujętych w 8 punktach mowy karlsbadzkiej Henleina stwarza dla rządu niezmiernie trudną sytuację, tym bardziej, że

STRONNICTWA KOALICJI RZĄDOWEJ SPRZECIWIAJĄ SIĘ RÓWNIEŻ JAKIMKOLWIEK BĄDŹ USTĘPSTWOM NA RZECZ LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ.

W kołach politycznych w związku z nowowytworzoną sytuacją panują nastroje coraz bardziej pesymistyczne w stosunku do możliwości pozytywnego rozwiązania sporu niemiecko-czeskiego.

Na tle sytuacji krążą w Pradze rozmaite pogłoski o projekcie

ZWOŁANIA KONFERENCJI MIĘDZYNARODOWEJ W SPRAWIE CZECHOSŁOWACJI,

o możliwości plebiscytu w Sudetach o bardziej stanowczej postawie, którą zająć ma rząd Rzeszy wobec Czechosłowacji i t. p.

Runciman opracuje memoriał,

który wręczy rządowi czeskiemu i Niemcom sudeckim

Praga, 18 sierpnia.

(PAT) Jak utrzymują w kołach politycznych, lord Runciman opracuje memoriał, który niebawem wręczy rządowi praskiemu i partii Niemców sudeckich. Memoriał ten zawierać ma propozycje rozwiązania zagadnienia narodowościowego.

Dziś wieczorem lord Runciman po powrocie z zamku w Rothenhaus udał się do poselstwa brytyjskiego, gdzie spożył obiad. W obiedzie tym wzięli udział wybitni przedstawiciele świata politycznego i dyplomatycznego.

M. inn. w obiedzie tym wzięli udział posłowie Polski, Włoch, Francji, Rumunii, Danii oraz niemiecki charge d'affaires.

Energiczne zarządzenia w obronie franka

Rząd wypowiedział walkę spekulacji złotem.-Obławy wśród giełdziarzy i dochodzenia przeciw bankom.—Wydalenie kilku cudzoziemców z granic Francji

We Francji nie będzie ograniczeń dewizowych ani nowej dewaluacji--oświadczył Daladier

PARYŻ, 18 sierpnia.

(PAT) Agencja Havasa komunikuje: Premier Daladier złożył prasie następujące oświadczenie:

„Z powodu trudności międzynarodowych, których ocena jest zresztą przesadna, w większości krajów europejskich powstało

ZANIEPOKOJENIE CO DO LOSU POSZCZEGÓLNYCH WALUT.

Jednocześnie na większości rynków europejskich

WZNOWIONO ZAKUPY ZŁOTA,

lub jego tezauryzację, które to zjawiska ustały od kilku miesięcy. Tezauryzacja złota będąc szkodliwą dla kraju, jest jednocześnie błędem tych, którzy ją uprawiają.

Jeśli chodzi o franka, to zjawiska te są wyrazem wspomnianych niepokojów, i zostały pogłębione na skutek

POGŁOSEK, OBIEGAJĄCYCH NA TEMAT, BĄDŹ TO OGRANICZEŃ DEWIZOWYCH, BĄDŹ TO NOWEJ DEWALUACJI.

Niezależnie od negatywnego efektu w życiu państwowym Francji, zamierzenia takie spowodowałyby między innymi jako niechybny skutek złamanie solidarności międzynarodowej, będącej najskuteczniejszą gwarancją pokoju europejskiego."

Z drugiej strony, premier Daladier nie uważa za stosowne zaprzeczać nieprawdziwym i śmiesznym pogłoskom o rzekomej różnicy zdań w łonie rządu i w najbliższym czasie wygłosi przez radio przemówienie w sprawie programu energicznych zarządzeń, niezbędnych z punktu widzenia

UTRZYMANIA WALUTY I OBRONY NARODOWEJ.

Rząd wierzy, że Francuzi spełnią swój obowiązek wobec ojczyzny.

Równolegle z wystąpieniem prem. Daladier na rzecz uspokojenia opinii publicznej w sprawie sytuacji walutowej i zapowiedzi nowych posunięć rządu w obronie franka władze administracyjne przedsięwzięły szereg zarządzeń, mających na celu

OGRANICZENIE ROZPOWSZECHNIONYCH OSTATNIO SPEKULACJI ZŁOTEM I WALUTAMI ZAGRANICZNYMI.

Na mocy przepisu prawnego, oddawna nie stosowanego, władze administracyjne nakazały obecnie legitymowanie się dowodami tożsamości przy tranzakcjach złotem.

Następnie, w dniu dzisiejszym,

POLICJA PRZEPROWADZIŁA OBŁAWĘ WŚRÓD GIEŁDZIARZY,

nakazując wydalenie z Francji szeregu cudzoziemców, zajmujących się handlem walutami i złotem, jak również wytoczyła

DOCHODZENIA PRZECIW MAŁYM BANCZKOM,

handlującym złotem i walutami po cenach daleko wyższych od cen notowanych oficjalnie.

Anglia i Stany Zjednoczone

udzielą poparcia walucie francuskiej

LONDYN, 18 sierpnia.

(PAT) Wczoraj bawił w Londynie kanclerz skarbu sir John Simon, który odbył dłuższą konferencję z prem. Chamberlainem i wieczorem odjechał z powrotem do północnej Anglii, gdzie spędza wakacje.

Jak słychać, rozmowa premiera z kanclerzem skarbu dotyczyła sytuacji franka francuskiego. Omówiona miała być sprawa równoległego brytyjskiego i amerykańskiego poparcia dla waluty francuskiej.

Wobec porozumienia walutowego z roku 1936 zarówno rząd brytyjski, jak i amerykański zainteresowane są w zarządzeniach, jakie rząd francuski podejmuje, celem poprawy sytuacji franka.

Roosevelt o alarmach wojennych

Doniosłe oświadczenie prezydenta St. Zjednoczonych podczas wizyty w Kanadzie

WASZYNGTON, 18 sierpnia.

(PAT) Prezydent Roosevelt, przemawiając z okazji przyznania mu doktoratu honorowego, oświadczył w m. Kingston (Kanada), że Stany Zjednoczone nie pozostaną bierne, jeśliby jakiekolwiek mocarstwo zagroziło Kanadzie.

Mówiąc o ostatnich alarmach wojennych, prez. Roosevelt oświadczył:

„My, w Ameryce, nie znajdujemy się już więcej na dalekim kontynencie, którego nie mogą interesować, lub któremu nie mogą zaszkodzić zamorskie konflikty. Przeciwnie, staliśmy się przedmiotem zainteresowań wszystkich zamorskich sztabów i biur propagandy. Nasze wielkie bogactwa i potęga wojskowa czynią nas poważnym czynnikiem pokoju, niezależnie od naszej woli.

Na szczęście, wy, Kanadyjczycy i my możemy trzeźwo rozważać te możliwości, będąc zdecydowani nie zaniedbać niczego, co mogłoby służyć sprawie powszechnego pokoju. Nawet gdyby nadzieje te miały zawieść — możemy zapewnić, że przynajmniej ta półkula pozostanie potężną i niewzruszoną cytadelą cywilizacji".

Lord Halifax nie ustąpi

Niemcy zapraszają do Berlina brytyjskiego ministra lotnictwa

LONDYN, 18 sierpnia.

(PAT) Agencja Reutera na zasadzie informacyj z kół oficjalnych kategorycznie zaprzecza, jakoby pomiędzy premierem Chamberlainem a lordem Halifaxem miały istnieć jakiekolwiek różnice zdań. Tego rodzaju pogłoski Reuter określa jako absurdalne i szkodliwe w obecnej sytuacji. Lord Halifax pojutrze, lub nawet jutro ma ponownie wyjechać na urlop.

PARYŻ, 18 sierpnia.

(PAT) „Intransigeant" podaje wiadomość z Berlina, iż w kołach politycznych stolicy Rzeszy rozważana jest sprawa wizyty angielskiego ministra lotnictwa sir Kinsley Wooda.

Zaproszenie byłoby wystosowane na ręce ministra angielskiego przez jedną z wybitnych osobistości niemieckiego ministerstwa lotnictwa, która miałaby udać się w najbliższym czasie do Londynu. Wizyta ta miałaby na celu omówienie zawarcia paktu lotniczego.

Grand-Kino
Pocz. 4, 6, 8 i 10
Dziś Premiera!
Czołowy film amerykańskiej produkcji 1938/39 r.
Meksykańskie noce
Akcja filmu rozgrywa się w Meksyku, kraju pięknych senorit i śpiewających gitar.
Egzotyczny kraj tęsknych pieśni i podniecającego taktu rumby.
W rolach głównych:
Idealna para kochanków:
DOROTHY LAMOUR
RAY MILLAND
oraz udział najlepszych orkiestr meksykańskich i świetnych zespołów wokalnych

Dr. Ludwik Rosenberg
ordynuje w willi „BIAŁY ORZEŁ"
w Krynicy

Zdarzenia i ludzie

Tragiczne dzieje tancerki

Dlaczego Leonora uciekła od męża?

Aleksandria, w sierpniu.

Pewnego upalnego dnia lipcowego, około godziny czwartej nad ranem, zemdlała na jednej z najbardziej ruchliwych ulic Aleksandrii nieznana kobieta. Dwaj lekarze, którzy wracali właśnie z operacji do domu, zajęli się nią i po zbadaniu, kazali ją natychmiast przewieźć do szpitala. Policjant, pełniący służbę w dzielnicy portowej i znający dobrze wszystkich bywalców zakazanych spelunek, oświadczył, iż kobieta była stałym gościem najgorszych knajp, gdzie występowała, jako tancerka. Arabowie bardzo ją lubili i obsypywali ją podarunkami. Nazwano ją Leone i podziwiano jej niezwykłe zdolności taneczne.

Gdy w szpitalu przeszukano ubogą odzież kobiety, znaleziono w kieszeni sukni paszport, który dawno stracił już ważność. Między kartkami znajdował się adres jakiegoś pana Heyward Hawbaro, Chicago 43, Avenue. Jeden z lekarzy, który zainteresował się losem kobiety o tak szlachetnych rysach twarzy, skierował pod odnaleziony adres depeszę, w której donosił, iż nieznajoma prawdopodobnie nie przeżyje następnych dni. Po dwóch dniach z Chicago nadszedł radiotelegram z prośbą, by umieszczono tancerkę w najlepszym sanatorium i otoczono ją najtroskliwszą opieką. Mr. Heyward Hawbaro, nadawca depeszy, zapłaci za wszystko.

O przetransportowaniu chorej do sanatorium nie mogło jednak już być mowy. Tancerka zmarła w kilka godzin po nadejściu depeszy, nie odzyskawszy przytomności.

I otóż stał się znów aktualny sensacyjny romans życiowy kobiety, której podobizny podziwialiśmy przed laty we wszystkich magazynach i gazetach. Nazywała się Leonora Couton. Urodziła się w Paryżu i tamże spędziła swą młodość. Odznaczała się wielką urodą i była jeszcze bardzo młodziutka, gdy zaangażowano ją, jako tancerkę do jednego z teatrów bulwarowych. Leonora była wprawdzie obdarzona wielkimi zdolnościami w tym kierunku, mimo to jednak nie było dla niej rzeczą łatwą wybić się. Młoda dziewczyna była dumna i nie starała się o względy mężczyzn, którzy mogliby jej być pomocni w zrobieniu kariery.

Gdy Leonora miała 21 lat, chęć wybicia się skłoniła ją do haniebnego czynu: skradła pieniądze z kasy teatralnej, przeszło dwadzieścia tysięcy franków i uciekła. Od tego czasu zniknęła bez śladu.

Dopiero po ośmiu latach usłyszano znów o niej. Leonora w międzyczasie została w Chicago żoną fabrykanta Heywarda Hawboro, który ją ubóstwiał. Nie miał pojęcia o jej przeszłości. Po siedmiu latach małżeństwa pani Hawboro poznała jakiegoś dalekiego krewnego swego męża, który zakochał się w niej od pierwszego wejrzenia. Leonora nie odwzajemniała jednak uczuć młodego człowieka i wyperswadowała mu wreszcie, iż może ich łączyć jedynie węzeł przyjaźni.

Pewnego dnia pani Hawboro zwróciła się do swego nowego przyjaciela z dziwnym poleceniem. Opowiedziała mu o przestępstwie, które popełniła, jako młoda dziewczyna i poprosiła, by pojechał do Paryża i zwrócił dyrektorowi teatru skradzione pieniądze wraz z procentami. Dowiedziała się bowiem, iż powodzi mu się teraz bardzo źle. Poza tym poprosiła przyjaciela, by dołożył wszelkich starań celem wycofania odnośnych aktów policyjnych. Chciałaby przecież odwiedzić kiedyś z mężem ojczyznę, a obawiała się, iż ją mogą wtedy zaaresztować.

Przyjaciel przyrzekł uczynić wszystko, co będzie w jego mocy. Krótko przed wyjazdem namyślił się jednak i raz jeszcze zapytał, czy Leonora chce zostać jego kochanką. Gdy młoda kobieta z oburzeniem odrzuciła jego propozycję, oświadczył, iż wyda ją w takim razie sądom. Pani Hawboro nie postąpiła zbyt mądrze, policzkując w odpowiedzi młodego człowieka i wyrzucając go za drzwi. Przyjaciel postanowił się zemścić. Pojechał do Paryża, zwrócił dyrektorowi część skradzionych pieniędzy i zmusił go do zażądania pełnego odszkodowania od francuskich władz. Wynikiem tego czynu był skandal, omawiany wkrótce szczegółowo przez francuską i amerykańską prasę.

Pani Leonora Hawboro tak bardzo przejęła się całą tą sprawą, iż uciekła z domu, nie żegnając się nawet ze swym mężem. Nikt nie miał pojęcia, dokąd się udała.

Po roku, w jednym z hotelów nowojorskich znaleziono zwłoki owego przyjaciela, który zniszczył życie Leonory Hawboro. Nazywał on się Paul Grittys i został zastrzelony w nocy w tajemniczy sposób. Po przeprowadzeniu śledztwa, podejrzenie padło na Leonorę. Okazało się jednak, iż młoda kobieta znajdowała się w tym czasie w Brazylii. Lecz i stamtąd zniknęła ona bez śladu, gdy jej mąż, który wydawał olbrzymie sumy w celu odnalezienia jej, przybył do Rio de Janeiro, by ją stamtąd zabrać. Nie mógł się niczego dowiedzieć o kobiecie, którą wciąż jeszcze kochał. Dopiero depesza z Aleksandrii zdradziła mu miejsce pobytu żony, która w ciągu ostatnich lat staczała się coraz niżej. Było już zbyt późno, by ją ratować. Mr. Hawboro kazał jej zwłoki sprowadzić do Chicago.

Arabowie przygotowują w Palestynie powstanie

Już obecnie całe obszary kraju znajdują się pod „okupacją" band terorystycznych, które przygotowują powszechną mobilizację ludności arabskiej

Silne oddziały wojska ścigają sprawców porwania inspektora policji

Jerozolima, 18 sierpnia.

„Dawar" i inne pisma żydowskie ostrzegają dziś rząd palestyński, stwierdzając, że sytuacja w Palestynie jest niebezpieczna i że w obozie arabskim CZYNIONE SĄ PRZYGOTOWANIA DO POWSTANIA.

„Dawar" stwierdza, że BANDY ARABSKIE SPRAWUJĄ FAKTYCZNĄ WŁADZĘ NA CAŁYCH OBSZARACH i że nie napotykają na żadne poważne przeszkody ze strony władz.

Jak informują, we wsiach dokoła Jerozolimy koncentrują się obecnie wielkie arabskie bandy terorystyczne, urządzające w nocy najścia na wsie arabskie, przeprowadzają rewizje, nakładają na mieszkańców kary zbiorowe i kontrybucje. Przygotowywane są spisy mobilizacyjne.

Cała wiejska ludność arabska znajduje się pod faktyczną kontrolą band terorystycznych. Wczoraj w nocy „kontrolerzy" i „lotne oddziały" band terorystycznych zwiedziły liczne wsie arabskie pod Jerozolimą oraz dzielnice na peryferiach samego miasta, m. inn. dzielnicę Talbieh, dzielnicę Naszaszibi, dzielnicę Kottaman, dzielnicę niemiecką, okolice dzielnic Talpiot i Romema, zbierając fundusze wśród ludności arabskiej.

Rząd zamierzał proklamować stan wyjątkowy na drogach, wiodących do Jerozolimy. Do tej pory jednak to nie nastąpiło.

Bejrut, 18 sierpnia.

Koła arabskie w Syrii informują, że w Palestynie czynione są przygotowania do powszechnego powstania arabskiego na początku września. Bandy arabskie w Palestynie korzystają z prawie całkowitej swobody ruchu na granicach. W całej Palestynie agenci band terorystycznych werbują uzbrojonych ludzi i zbierają pieniądze.

Podobny werbunek odbywa się także na terenie Syrii i Iraku. Zarówno w Palestynie, jak i w krajach sąsiednich działalność ta nie napotyka na żadne przeszkody. Arabski „Związek obrony Palestyny", mający swą siedzibę w Bagdadzie, prowadzi gorączkową akcję przygotowawczą, kompletuje oddziały terorystyczne, zaopatruje je w broń i pieniądze.

Jak informują, Fauzi-bey el-Kaukadżi miał się zgodzić na ponowne objęcie dowództwa nad oddziałami terorystycznymi w Palestynie. Kaukadżi prowadzi obecnie w tej sprawie rokowania z wysłannikami grup palestyńskich. Stawia on żądanie powierzenia mu wyłącznego dowództwa nad całą akcją oraz kontroli nad wszystkimi funduszami, którą to kontrolę dotychczas sprawuje b. mufti Jerozolimy.

Jerozolima, 18 sierpnia.

KILKUSET ŻOŁNIERZY ANGIELSKICH PRZY WSPÓŁDZIAŁANIU LOTNICTWA I PSÓW POLICYJNYCH ROZPOCZĘŁO OBŁAWĘ W OBSZARZE ATHLIT, GDZIE PORWANO RODZINĘ ŻYDOWSKIEGO INSPEKTORA POLICJI, oraz w okolicach Nablus, — gdzie partyzanci zabrali broń i amunicję z posterunku policyjnego oraz dokonali ekspropriacji w tamtejszym banku.

Terorysci arabscy RZUCILI DZIŚ BOMBĘ na samochód „Palestine Electric Corporation" na ulicy Nazaretańskiej w Jerozolimie. Trzej robotnicy żydowscy — 36-letni Abraham Junisz, 32-letni Chaim Kamalkin i 29-letni Matetiahu Raliszman — są ciężko ranni, trzej inni lżej.

Krwawa bitwa pod Akko

13 Arabów i 1 żołnierz angielski--zabici

W akcji użyte zostały karabiny maszynowe i samoloty bombowe

JEROZOLIMA, 18 sierpnia.

(PAT) Na zachód od Akko doszło dziś znowu do większego starcia pomiędzy wojskiem angielskim a partyzantami arabskimi.

Ze strony angielskiej w akcji dzisiejszej użyte zostały samoloty bombowe oraz karabiny maszynowe. W starciu zginęło 13 Arabów.

Według komunikatu oficjalnego poległ jeden żołnierz, a jeden oficer i 32-ch żołnierzy odniosło rany.

Jasne Blondynki

posiadają o 47% więcej sex appeal'u niż ciemne blondynki.

Na podstawie naukowych doświadczeń stwierdzono, że jasne blondynki mają o 47% więcej sex appeal'u niż ciemne blondynki. Lecz ile jasnych blondynek wie, jak uzyskać ten czarujący, złocisty połysk — jak ciemnieniu zapobiec? Ciemny włos jest szorstki, gruby, włos jasny — delikatny i miękki. Pomimo to używają blondynki zwykłego mydła lub shampoonu z namiastką mydła. Nic więc dziwnego, że ich czarujące, złocisto blond włosy ciemnieją! To czego potrzebujecie — to STABLOND, specjalny shampoon dla jasnych włosów. Nie tylko zapobiega ciemnieniu jasno blond włosów, lecz nadaje im również odcień o 2—4 tony jaśniejszy i przywraca wspaniałą, złocistą piękność z okresu dzieciństwa. STABLOND nie tylko usuwa łupież i zapobiega łamliwości włosów, lecz nadaje im miękkość i elastyczność. Jeżeli zależy Wam tylko na środku tleniącym, nie kupujcie wtedy STABLOND'u; jeżeli jednak pragniecie uzyskać czarujące, jasne włosy, takie jakimi z natury być powinny, wówczas STABLOND jest jedynym shampoonem do tego celu. Wypróbujcie raz jeden tylko — kupcie dziś jeszcze! Nie zawiera żadnych szkodliwych środków barwiących ani tleniących. Torebka STABLOND'u wystarczy teraz na dwukrotne umycie włosów.

Urzędnik konsulatu angielskiego aresztowany przez „Gestapo"

Przyczyny aresztowania są nieznane.—Energiczny protest ambasadora brytyjskiego w Berlinie

LONDYN, 18 sierpnia

(PAT) Reuter donosi, że podczas podróży do Anglii, podczas przekraczania dawnej granicy austriacko-niemieckiej został aresztowany w Salzburgu urzędnik angielskiego biura paszportowego w Wiedniu kpt. Thomas Kendzick.

Jest on obywatelem brytyjskim i pracował w Wiedniu 18 lat. Kpt. Kendrick został przewieziony do Wiednia i przebywa obecnie w siedzibie „Gestapo" w gmachu hotelu „Metropole". Przyczyny aresztowania są nieznane.

* * *

LONDYN, 18 sierpnia.

(PAT) Ambasador brytyjski w Berlinie sir Neville Henderson otrzymał polecenie złożenia w dniu dzisiejszym energicznego protestu przeciwko aresztowaniu w Salzburgu członka konsulatu brytyjskiego w Wiedniu.

Ambasador domagał się nadto wyjaśnienia tego aresztowania.

Inspekcyjny lot Mussoliniego

na wyspę Pantelleria, która jest bazą łodzi podwodnych

RZYM, 18 sierpnia.

(PAT) Dziś o świcie Mussolini wystartował z Guidonii 3-motorowym samolotem bombardującym i po 2 godzinach lotu wylądował na wyspie Pantelleria, gdzie zwiedził urządzenia portowe i przemysłowe.

Następnie Mussolini ukazał się na balkonie ratusza, skąd przemówił do ludności.

Wiadomość o locie Mussoliniego na wyspę Pantelleria wywołała tu wiele komentarzy, ponieważ wyspa ta, położona na połowie drogi między Sycylią i wybrzeżem Tunisu i odległa od terytorium francuskiego zaledwie o 80 km., stanowi bardzo doniosłą bazę łodzi podwodnych i samolotów. Bazy te decydują o panowaniu nad t. zw. kanałem sycylijskim, dzielącym Morze Śródziemne na dwie części, zachodnią i wschodnią, to też jest rzeczą dawno znaną, że na wypadek ewentualnego konfliktu bazy morskie oraz fortyfikacje Pantellerii odegrać mogą bardzo doniosłą rolę.

Dzienniki, obszernie komentując lot Mussoliniego, podkreślają, że po raz pierwszy tak doniosła baza stała się przedmiotem inspekcji ze strony szefa rządu.

„Lavoro Fascista" dopatruje się w inspekcji szczególnej troski Mussoliniego o obronę państwa.

„Tribuna" twierdzi, że „błyskawiczny lot Mussoliniego na wyspę, dokonany wojskowym samolotem bombardującym, jest gestem o niezwykłej wymowie. Pantelleria, która uważana była przez dawne rządy liberalne za posiadłość odległą i pozbawioną znaczenia, stała się za rządów faszystowskich rzeczywistością o wielkiej wadze dla potęgi śródziemnomorskiej Włoch. Mussolini, który po raz pierwszy zjawił się na wyspie, dał tym samym dowód wielkiej siły i potęgi Włoch".

Wybory do samorządów

odbywać się mają w ustalonej kolejności

WARSZAWA, 18 sierpnia.

Wśród stronnictw politycznych, przygotowujących się do wyborów samorządowych panuje przekonanie, iż wybory odbędą się w pewnej kolejności, a mianowicie w różnych terminach na poszczególnych terenach.

Na pierwszy ogień pójść mają, jak wiadomo dwa największe miasta Warszawa i Łódź. Następnie odbyłyby się wybory w województwach centralnych. Na drugim miejscu znalazłyby się województwa wschodnie, a dopiero w terminie najpóźniejszym województwa zachodnie i województwa małopolskie.

Odbycie wyborów w województwach centralnych i wschodnich przewidywane jest jeszcze na rok bieżący. W pozostałych dzielnicach kraju wybory odbyłyby się z wiosną 1939 r.

Pogłoski o ciężkiej chorobie b. marsz. Rataja

zostały przez Stronnictwo Ludowe zdementowane

WARSZAWA, 18 sierpnia.

Sekretariat Stronnictwa Ludowego zaprzecza pogłoskom o ciężkiej chorobie prezesa tego ugrupowania b. marszałka sejmu Macieja Rataja.

Stronnictwo Ludowe podaje, że b. marsz. Rataj przebywa w Truskawcu, gdzie pozostaje pod obserwacją lekarską, jednakże w przyszłym tygodniu ma już powrócić do normalnej pracy politycznej.

Chorwaci domagają się

zmiany konstytucji jugosłowiańskiej

Białogród, 18 sierpnia.

(PAT) Rozmowy, które podczas 48-godzinnego pobytu w Białogrodzie prowadził z przywódcami bloku opozycyjnego leader chorwackiego stronnictwa chłopskiego dr Maczek, zakończone zostały uchwaleniem rezolucji, domagającej się natychmiastowej zmiany konstytucji.

Wydany w tej sprawie komunikat ostro atakuje rząd, nie przytacza jednak konkretnych zarzutów. Komunikat stwierdza, że forma monarchiczna rządów i dynastia Karadziordziewiczów pozostają poza dyskusją i wskazuje na to, że groźba powikłań międzynarodowych podyktowała opozycji wystąpienie z propozycją rozpoczęcia dyskusji konstytucyjnej. Rezolucja domaga się zawieszenia obowiązującej konstytucji i rozpisania wyborów do konstytuanty pod hasłem zjednoczenia narodowego.

Projekt amnestii w Polsce?

WARSZAWA, 18 sierpnia.

Jedna z agencyj prasowych donosi, iż w kołach rządowych rozpatrywany jest ponownie projekt ogłoszenia późną jesienią r. b. szerokiej amnestii, którą by mogli być objęci również niektórzy czołowi działacze polityczni.

Jak wiadomo, przed niedawnym czasem wiadomościom o tego rodzaju amnestii zaprzeczono, tak, iż wiadomość przyjąć należy dość krytycznie.

Prez. Starzyński w Kownie

Kowno, 18 sierpnia.

(PAT) Wczoraj przybył samochodem do Kowna prezydent m. Warszawy Starzyński.

Po złożeniu wizyty prezydentowi m. Kowna Merkisowi oraz po zwiedzeniu miasta prez. Starzyński udał się dziś nad morze do Połągi.

Paryż, 18 sierpnia.

(PAT) Wodnosamolot „Lieutenant de Vaisseau Paris" wystartował dziś do lotu transatlantyckiego, lecz po 10 minutach przerwał lot z powodu uszkodzenia śmigła. Lot odłożono.

Gen. Vuillemin u Hitlera

Szef lotnictwa francuskiego zetknął się wczoraj poraz pierwszy z Goeringiem

Berlin, 18 sierpnia.

(PAT) W trzecim dniu swej wizyty gen. Vuillemin wraz z towarzyszącymi mu oficerami francuskimi zwiedził fabryki sprzętu lotniczego „Junkersa" oraz szkołę pilotów w Magdeburgu. O godz. 13-ej po powrocie do Berlina gen. Vuillemin przyjęty został na audiencji przez kanclerza Hitlera.

Rozmowa ta, w której ponadto wzięli udział radca Schmidt, a ze strony Francji ambasador Francois Poncet, trwała ok. 45 minut, po czym o godz. 14-ej goście francuscy odjechali do Karinhall, posiadłości wiejskiej marszałka Goeringa.

Jest to pierwsze osobiste spotkanie obu szefów lotnictwa, gdyż dotychczas gen. Vuillemin, bawiący tu wprawdzie na zaproszenie Goeringa, był przyjmowany przez jego zastępcę, podsekretarza stanu w ministerstwie lotnictwa gen. Milcha, co nie uszło uwagi tutejszych obserwatorów zagranicznych.

W rezydencji marszałka Goeringa gen. Vuillemin przebywał około 3-ch godzin, po czym powrócił do Berlina celem wzięcia udziału w raucie, wydanym z okazji jego pobytu w Niemczech przez ambasadora Francois Poncet.

Prasa niemiecka z zadowoleniem komentuje fakt wręczenia wczoraj przez gen. Vuillemin załodze „Condora" odznak pilotów wojskowych, co uważane jest przez czynniki tutejsze za podkreślenie koleżeństwa, łączącego dawnych przeciwników z czasów wielkiej wojny, którzy potrafią dziś zdobyć się na piękne i przyjacielskie gesty.

Zaciekły opór wojsk chińskich

w prowincji Szansi.—Wielka bitwa powietrzna nad Hengyang

Tokia, 18 sierpnia.

W dniu dzisiejszym samoloty japońskie dokonały nalotu na Hengyang w prowincji Hunana oraz Czeng w prowincji Hopei.

Podczas nalotu na Hengyang z przeszło 20-tu chińskich samolotów, 12 zniszczono na lotnisku. Następnie w walce powietrznej z 30-ma samolotami chińskimi lotnicy japońscy strącili 16.

Niektórzy lotnicy japońscy odnieśli rany, lecz mimo to pomyślnie powrócili do bazy. Podczas nalotu na Pooking podpalono koszary na lotnisku.

Nad m. Czeng samoloty japońskie stoczyły walkę z 10-ma samolotami chińskimi, strącając cztery i uszkadzając 3.

Wojska japońskie podjęły wielkie natarcie w prowincji Szansi, w obszarze m. Puczou i Pinglu, na północnym brzegu rzeki Żółtej. Chińczycy stawiają zaciekły opór. Oddział chiński w sile tysiąca żołnierzy, natarł 15 bm. na miasto Czangtienczen na tyłach japońskich, lecz po 4-godzinnej walce został zlikwidowany przez miejscowy garnizon japoński. z

Ministerstwo wojny komunikuje, że z dniem 1 września nastąpi zmiana w dotychczasowym systemie uzupełnień wojska w tym sensie, że rezerwiści 2 klasy (odpowiednik pospolitego ruszenia) otrzymają karty mobilizacyjne identyczne z rezerwistami pierwszej klasy.

Pod Czangkufeng panuje spokój

Obie strony ściśle przestrzegają warunków zawieszenia broni

Tokio, 18 sierpnia.

(PAT) Agencja Domei donosi z Korei, że na odcinku Czangkufeng panuje spokój. Obie strony ściśle przestrzegają warunków zawieszenia broni.

Wojska japońskie znajdują się obecnie na południowym brzegu rzeki Tumen, jedynie część oddziałów zajmuje linię na południowych stokach wzgórz Czangkufeng i Szatsaoping, biegnącą w odległości 30 do 150 mtr. od szczytów tych wzgórz.

Wojska sowieckie ze swej strony wycofały się na taką samą odległość.

* * *

Wojska japońskie, które broniły wzgórza Czangkufeng przed czerwoną armią postanowiły przemianować to wzgórze na „Seiyuzan" — „Wzgórze sprawiedliwości i odwagi".

Straszna katastrofa samochodu polskiego

na szosie pod Kłajpedą.—Trzy osoby ranne

KOWNO, 18 sierpnia.

(PAT) We wtorek w pobliżu Kłajpedy rozbił się samochód prowadzony przez p. Juchniewiczównę. W chwili wymijania furmanki, której konie spłoszyły się, samochód wpadł do rowu i rozbił się o drzewo.

Na skutek zderzenia pękł zbiornik z benzyną i samochód stanął w płomieniach. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności jadący drogą rowerzysta dobiegł na czas do samochodu i otworzył drzwi oraz wyciągnął znajdujących się w samochodzie pasażerów. Samochód spłonął.

Ciężko ranni i poparzeni są p. Juchniewiczówna i p. Adam Chrapowicki. Lekko ranny został hr. Tyszkiewicz. Karetka pogotowia przewiozła ofiary katastrofy do szpitala Czerwonego Krzyża w Kłajpedzie.

Hr. Tyszkiewicz mógł po opatrunku wrócić do Połągi, natomiast p. Juchniewiczówna i p. Chrapowski musieli pozostać w szpitalu. Stan p. Juchnewiczówny jest poważny. Grozi jej zapalenie mózgu.

Polski samolot spłonął w Bukareszcie

W czasie startu zapalił się silnik

Warszawa, 18 sierpnia.

(PAT) Polskie Linie Lotnicze komunikują, że otrzymały z Bukaresztu telefoniczną wiadomość o spłonięciu na tamtejszym lotnisku samolotu „Lotu".

Samolot miał wystartować z Bukaresztu do Warszawy o godz. 7.30 według czasu wschodnio-europejskiego.

W czasie startu jeden z silników zapalił się.

Mimo natychmiastowej akcji lotniskowej straży pożarnej samolotu nie udało się uratować. Do dalszego lotu wystartował zapasowy samolot.

CASINO
Pocz. 4, 6, 8, 10.
...Słynny adwokat
młody wirtuoz
piękna kobieta
w kleszczach namiętności...
Dziś wspaniała premiera!
Wielki film erotyczny o wolnej miłości dzisiejszej kobiety
PIĘTNO ZDRADY
według znanej noweli
STEFANA ZWEIGA
W rolach głównych:
GABY MORLAY
CHARLES VANEL
GEORGES RIGAUD
Realizacja: W. TURŻAŃSKI
Nad program: Tylko u nas!!!
Jedyny reportaż z pobytu angielskiej pary królewskiej w Paryżu.

Napięte stosunki angielsko-japońskie

TOKIO, 18 sierpnia.

(PAT) Pod tytułem „Japonia musi dać odprawę brytyjskim machinacjom" — „Nisi Szimbun" żąda, aby Japonia rozpoczęte obecnie rokowania z W. Brytanią zerwała, z chwilą gdyby Anglia w dalszym ciągu stwarzała trudności akcji japońskiej w Chinach, a zwłaszcza w operacjach przeciw Hankou.

Żądania angielskie w sprawie utworzenia stref bezpieczeństwa dla trzecich państw na rzece Jangtse i utworzenie specjalnych stref w Hankou przeznaczonych dla uciekinierów, zdaniem dziennika, utrudnią w znacznym stopniu natarcie na miasto.

Aresztowanie księdza w Brazylii za wygłoszenie kazania po polsku

Rio de Janeiro, 18 sierpnia.

(PAT) Za wygłoszenie kazania w języku polskim władze lokalne aresztowały ks. Franciszka Madeja, proboszcza parafii Marchal Mallet w Paranie.

W związku z interwencją posła RP. w Rio de Janeiro min. Tadeusza Skowrońskiego, ks. Madej został wypuszczony na wolność.

To przykre wydarzenie nastąpiło po kategorycznym zapewnieniu rządu federalnego Unii Brazylii ,że język polski z powrotem dopuszczony będzie w kościele.

Lotnik Corrigan zaangażowany do filmu

Nowy Jork, 18 sierpnia.

(PAT) Znany lotnik Corrigan, który niedawno przeleciał na samolocie starego typu ocean Atlantycki, podpisał kontrakt z jedną z firm kinematograficznych. Odegra on w filmie lotniczym rolę główną. Honorarium Corrigana wyniesie 75.000 dolarów.

Kolonia im. Leona Bluma powstać ma w Palestynie

PARYŻ, 18 sierpnia.

(PAT) Donoszą z Nowego Jorku, iż w Stanach Zjednoczonych utworzył się komitet, złożony z wybitnych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa żydowskiego, celem ufundowania w Palestynie wielkiej kolonii rolniczej pod nazwą „Kolonia im. Leona Bluma".

Powódź w Korei

Tokio, 18 sierpnia.

(PAT) W północno-wschodniej Korei klęska powodzi pociągnęła za sobą 38 ofiar ludzkich. Ponadto brak jest wiadomości o losie 28 osób. 10.910 domów stoi pod wodą, zaś 2,000 domów uległo zniszczeniu.

Ustawa aprowizacyjna ogłoszona

Rozporządzenia wykonawcze ministra rolnictwa

Warszawa, 18 sierpnia.

„Dziennik Ustaw" z dnia 18 bm. przynosi ustawę, dotyczącą zabezpieczenia podaży przedmiotów powszechnego użytku.

Ustawa głosi, że minister rolnictwa, w celu zabezpieczenia podaży przedmiotów powszechnego użytku lub przeciwdziałania nadmiernej zwyżce ich cen, może zarządzić magazynowanie zapasów, ujawnienie cen tych przedmiotów, jak również regulować jakość przemiału oraz ceny zbóż chlebowych, nafty i węgla.

Za przedmioty powszechnego użytku należy uważać żywność, artykuły odzieżowe, opałowe, oświetleniowe i higieny codziennej. Prawo regulowania cen przedmiotów wymienionych może minister rolnictwa przekazać wojewodom lub prezydentom miast wydzielonych. Naruszający przepisy ustawy podlegać będą karze aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 3.000 złotych. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W związku z ogłoszoną ustawą minister rolnictwa wydał szereg rozporządzeń, dotyczących przemiału żyta i pszenicy, regulowania cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego wyrobów oraz regulowania cen detalicznych nafty i węgla.

Proces Doboszyńskiego odbędzie się w dniu 19 września

Lwów, 18 sierpnia.

(PAT) Z miarodajnych źródeł dowiadujemy się, że termin rozprawy karnej inż. Adama Doboszyńskiego został przesunięty z dnia 29 bm na dzień 19 września rb.

Stało się to w uwzględnieniu prośby obrońcy, adw. Stypułkowskiego, który prośbę swą motywował tym, że dopiero w pierwszych dniach września będzie mógł powrócić z zagranicy, gdzie obecnie przebywa.

Sąd okręgowy we Lwowie przychylił się do tej prośby i przesunął termin rozprawy na dzień 19 września r. b. jako najbliższy termin wolny dotychczas od wyznaczonych już poprzednio rozpraw.

Podpalił dom z zemsty za to, że ojciec porzucił żonę

WARSZAWA, 18 sierpnia.

W Otwocku przy ul. Reymonta 13 wybuchł pożar w willi, należącej do sukcesorów Sichermana. Cały budynek spłonął.

Stwierdzono, że pożar powstał z podpalenia oraz że dokonał tego 18-letni Józef Papacz z zemsty za to, iż ojciec jego porzucił żonę i zamieszkał z kochanką. Chłopca aresztowano.

Wielki pożar w Warszawie

Warszawa, 18 sierpnia.

W godzinach wieczorowych wybuchł groźny pożar w fabryce wyrobów metalowych „Jarnuszkiewicz, Konrad i S-ka" przy ul. Grzybowskiej 25.

Po czterogodzinnej akcji pożar ugaszono. Spłonął budynek, mieszczący lakiernię. Straty wielkie.

Wypadek lotniczy w Katowicach

Katowice, 18 sierpnia.

(PAT) Wczoraj wieczorem w czasie lądowania samolot ćwiczebny RWD 8, pilotowany przez Stanisława Murłowskiego i inż. Juliusza Kolbuszewskiego z Aeroklubu Śląskiego, uległ poważnemu uszkodzeniu wskutek najechania na nasyp, okalający lotnisko. Obaj piloci odnieśli lekkie rany twarzy.

Chwalisz obce kraje— a czy znasz swój?

Z dziejów Łodzi

Dnia 19 sierpnia 1914 r. po raz pierwszy dotarła do Łodzi, drogą oczywista nielegalną, odezwa Komendy Związku Strzeleckiego w związku z mobilizacją. Odezwa ta już następnego dnia została rozlepiona na murach miasta.

Odezwa ta brzmiała następująco:

„...Chłop i robotnik polski — rdzeń narodu naszego, dał rekruta do armii zaborczej, bo nie miał sił oprzeć się, dał go z groźnym pomrukiem niezadowolenia i rozpaczy... W obliczu ścierających się wrogów Polska słowo swe rzec musi, wznieść śmiało i mocno sztandar niepodległości i pod tym sztandarem zorganizować się w kadry bojowe do walki... ogłaszając po wsiach i miastach Niepodległą Rzeczpospolitą Polską. Nie wiemy, kto zwycięży. To jednak wiemy, że każdy żołnierz, który pomnoży szeregi pułków sokolich i strzeleckich powiększa szeregi i szanse naszego zwycięstwa..."

Krótkie wiadomości

NOCNA KONTROLA PIEKARŃ dokonana została ubiegłej nocy przez specjalną komisję sanitarną wydziału zdrowia publicznego. Komisja zlustrowała szereg zakładów piekarskich, przy czym stwierdziła stan antysanitarny w dwuch piekarniach, wobec czego wystąpiono do starostwa grodzkiego z wnioskiem o niezwłoczne opieczętowanie i zamknięcie tych przedsiębiorstw. W najbliższym czasie komisja sanitarna przeprowadzi lustrację następnych piekarń łódzkich.

* * *

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWE powstaną w Łodzi. Na rozprawie w dniu wczorajszym zatwierdzono 7 projektów urządzeń zakładów przemysłowych, a mianowicie wytwórni wyrobów dzianych, szwalnię wyrobów trykotowych, pończoszarnię, zakładu ślusarskiego, zakładu obróbki (toczenia) metali, magiel elektryczny, budowę i urządzenie wytwórni nadwozi samochodowych.

* * *

SŁABY URODZAJ NA OWOCE notowany jest przez Łódzką Izbę Rolniczą. Tegoroczne zbiory są o wiele słabsze, niż w roku ubiegłym. Spowodowane to zostało zimną i mokrą wiosną oraz plagą szkodników, która uczyniła w sadach wielkie spustoszenie. Jak oblicza Izba Rolnicza w rb. urodzaj na owoce jest o 30 proc. gorszy, niż w roku ubiegłym. Szczególnie słabo przedstawiały się zbiory wiśni, czereśni, porzeczek i agrestu.

* * *

ZMIANA TRASY TRAMWAJÓW linii „0" i „5" nastąpi od dnia 22 bm. Pozostaje to w związku z budową nowoczesnej nawierzchni na ul. Andrzeja, na odcinku od Piotrkowskiej do Gdańskiej. Tramwaje linii „0" i „5" od tego dnia biec będą ulicami Piotrkowską, 6-go Sierpnia, Al. Kościuszki, Legionów do Gdańskiej w ten sam sposób w przeciwnym kierunku.

* * *

REJESTRACJA ROCZNIKÓW 1920 I 1921. W dniu 1 września rb. winni się zgłosić do rejestracji wszyscy mężczyźni urodzeni w latach 1920 i 1921 zamieszkali na terenie 1-go komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się od liter A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J. Ponadto w dniu 1 września r. b. zgłosić się winni do rejestracji wszyscy mężczyźni urodzeni w latach 1920 i 1921 zamieszkali na terenie 6-go komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się od liter: A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I J. K, L, Ł, M, N, O, P, R, S, Sz, T, U. W. Z Ż Ź

* * *

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla K. P. U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 29 bm. Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starsi zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Premier Składkowski w Łodzi

W drodze powrotnej z pow. tureckiego zatrzymał się w naszym mieście. Po spożyciu kolacji w Grand-Hotelu p. premier udał się do Warszawy

W dniu wczorajszym przejażdżał i bawił krótko w Łodzi p. premier ministr . generał Sławoj-Składkowski. P. premier przejeżdżał przez nasze miasto, wracając ze wsi Goszczanów, w powiecie tureckim, gdzie był obecny na otwarciu biblioteki gminnej. Czerwony wóz p. premiera przekroczył rogatkę miejską na szosie Pabjanickiej o godzinie 19 m. 20.

Po upływie pół godziny p. premier zatrzymał wóz przed Grand Hotelem, po czym udał się na kolację do Sali Malinowej. P. premierowi towarzyszyła Jego małżonka, syn i sekretarz osobisty.

W czasie pobytu p. premiera w Grand Hotelu przybyli na miejsce przedstawiciele władz łódzkich w osobach pp. naczelnika dr. Wrony, wicestarosty Giełczyńskiego oraz komendanta Niedzielskiego.

O godzinie 21-ej p. premier opuścił Grand Hotel, aby wsiąść do oczekującego go samochodu. Tymczasem zebrał się tłum ludzi, który na widok wychodzącego z hallu hotelu p. premiera urządził mu samorzutną owację.

P. premier oraz towarzyszące mu osoby zajęły miejsca w pierwszym wozie, zaś w drugim przedstawiciele władz łódzkich. P. premier udał się do Warszawy. (v)

P. wojew. Józewski zwiedza

ośrodki przemysłowe i wiejskie

P. wojewoda łódzki Henryk Józewski w dniu 17 b. m. odwiedził szereg gromad wiejskich w pow. brzezińskim, interesując się życiem wsi i objawami coraz wyraźniej występującego postępu gospodarczego i organizacyjnego rolnictwa.

Między innymi p. wojewoda był obecny na posiedzeniach rad gromadzkich we wsi Sługocice i Koźle oraz zwiedził budowę szkoły powszechnej i Domu Ludowego we wsi Łaznów.

W szczegółowych wyczerpujących referatach poszczególni członkowie gromad i przedstawiciele miejscowych organizacyj rolniczych zobrazowali wyniki dotychczasowych prac nad podniesieniem rolnictwa oraz najważniejsze plany i zamierzenia na najbliższą przyszłość.

Pan wojewoda miał możność stwierdzić, że gromady pow. brzezińskiego wykazują rzetelną pracę nad uporządkowaniem wsi, budową i naprawą dróg, budową szkół i domów ludowych, organizacją zbytu przez współdzielczość, zagospodarowaniem łąk, hodowlą bydła, owiec itp.

* * *

W dniu 18 sierpnia r. b. pan wojewoda łódzki Henryk Józewski w towarzystwie naczelnika wydziału przemysłowego urzędu wojewódzkiego łódzkiego inż. Głogowskiego — zwiedził zakłady przemysłowe firmy „Widzewska Manufaktura".

Delegacja Zw. Młodej Wsi u p. Wojewody

W dniu 12 sierpnia r. b. wojewoda łódzki p. Henryk Józewski przyjął delegację wojewódzkiego Związku Młodej Wsi w osobach: mgr. Władysława Sońty — wice-prez. zarządu wojew., Franciszka Sagana — kierownika Związku i Eugeniusza Dębowskiego — przewodn. komisji rewizyjnej.

Delegaci przedstawili panu wojewodzie program Tygodnia „Domu Chłopskiego", organizowanego przez Centralny Związek Młodej Wsi w dniach od 28 sierpnia do 3-go września b. r.

Pan wojewoda żywo zainteresował się pracami przygotowawczymi do Tygodnia „Domu Chłopskiego".

Rok szkolny rozpocznie się 3 września

Nowe szkoły zawodowe w Łodzi. — Konferencja kierowników szkół z nauczycielami

Donosiliśmy o projektach przesunięcia początku roku szkolnego na dzień 5 września, ze względu na przypadającą w dniu 3 września sobotę. Ostatecznie jednak zadecydowano, że lekcje we wszystkich szkołach powszechnych i średnich rozpoczną się 3 września.

Inspektorat szkolny w Łodzi poczynił już odpowiednie przygotowania w kierunku wznowienia zajęć w szkołach.

Na dzień 30 b. m. wyznaczone zostały konferencje rejonowe kierowników szkół z inspektorami szkolnymi, celem omówienia programu szkolnego na rok 1938-39, zaś na dzień 1 września zwołano konferencję kierowników szkół z nauczycielami.

Z początkiem nowego roku szkolnego zreorganizowana będzie w Łodzi żeńska Państwowa Szkoła Przemysłowo-Handlowa przy ul. Wodnej 40. Wydział trykotarski żeński przekształca się na Państwowe Żeńskie 3-klasowe Gimnazjum Dziewiarskie. Poza tym wydział introligatorski szkoły przy ul. Narutowicza 77 — na Państwowe Żeńskie 3-klasowe Gimnazjum Introligatorskie, wydział koronkarsko-hafciarski — na Państwowe Żeńskie Gimnazjum koronkarsko-hafciarskie, wydział tkacki — na Państwowe Żeńskie 3-klasowe Gimnazjum tkactwa ręcznego, wydział jubilerski — na Państwowe Żeńskie 2-klasowe kursy jubilerskie. (k)

Obniżka cen chleba

o dwa grosze na kilogramie

W związku z pojawieniem się pieczywa z mąki z nowych zbiorów i obniżką cen zbóż, władze administracyjne przeprowadziły nową kalkulację cen pieczywa, w wyniku czego postanowiono obniżyć ceny chleba żytniego.

Nowy cennik wchodzi w życie od poniedziałku, dnia 22 sierpnia i przewiduje obniżkę cen chleba o 2 grosze na kilogramie. Bochenek dwukilogramowy kosztować będzie o 4 grosze taniej, czyli 60 groszy zamiast 64. Kilogram chleba żytniego kosztuje 30 groszy.

W tym samym stosunku, to jest o 2 grosze na kilogramie obniżone zostały wszystkie gatunki chleba żytniego.

Od poniedziałku zatem nie wolno będzie pobierać cen wyższych aniżeli przewiduje to cennik oficjalny pod groźbą surowych kar. (v).

Zajdlowa w Tworkach

Sąd apelacyjny proces odroczył aż do wydania orzeczenia przez lekarzy

Warszawa, 18 sierpnia.

Na wokandzie sądu apelacyjnego w Warszawie znalazła się wczoraj — jak donosiliśmy — sprawa przeciwko Marii Zajdlowej — dzieciobójczyni łódzkiej.

Po wysłuchaniu orzeczenia eksperta dr. Huebnera, który stwierdził, iż Zajdlowa jest typem patologicznym i wskazane jest przeprowadzenie dokładniejszych badań nad stopniem jej poczytalności, sąd apelacyjny postanowił Zajdlową umieścić na obserwacji lekarskiej w zakładzie psychiatrycznym w Tworkach pod Warszawą i aż do chwili otrzymania ostatecznego orzeczenia lekarzy, proces odroczyć.

Konfiskata powieści w Poznaniu

Autorką jej jest bohaterka głośnego procesu o szantaż

Poznań, 18 sierpnia

W ostatnich dniach ukazała się w Poznaniu, wydana przez niejaką Aleksandrę Chełmicką pod pseudonimem Sandry Orbeliani powieść pod tytułem „Baccilus eroticus", przyczym zapowiedziane były dwie następne części tej trylogii, a mianowicie „Noblesse oblige" i „Prawem silnych".

Autorka znana jest z głośnego procesu o szantaż w stosunku do b. wojewody poznańskiego i b. wiceministra, a obecnie ambasadora R. P. w Bukareszcie, hr. Raczyńskiego.

W dniu dzisiejszym na zarządzenie prokuratora sądu okręgowego w Poznaniu wspomniana książka została skonfiskowana w oparciu o art. kodeksu karnego, mówiącym o szantażu.

Jedno z pism poznańskich donosi, że adwokat dr. Kazimierz Gidyński, zastępca hr. Raczyńskiego w procesach przeciwko Chełmickiej, powrócił z Bukaresztu, gdzie bawił w sprawach zawodowych.

Starosta grodzki dr. Mostowski rozpoczął urlop wypoczynkowy

Z dniem dzisiejszym p. starosta grodzki dr. Henryk Mostowski rozpoczął urlop wypoczynkowy. Nieobecnego p. starostę zastępuje wicestarosta grodzki, p. Ludwik Giełczyński.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Zgierska 146, J. Hartman — Brzezińska 24, W. Rowiński — Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka — Cegielniana 32, W. Danielecki — Piotrkowska 127, F. Wójcicki — Napiórkowskiego 27, K. Kempfi — Karolewska 48, C. Cymmer — Wólczańska 37.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11. tel. 310-18

Porwanie żony urzędnika warszawskiego

Romantyczne dzieje młodej Jugosłowianki.—Uśpiono ją w kawiarni i odwieziono na dworzec.-Lekarz warszawski poszukiwany przez policję

Warszawa, 18 sierpnia.

Policja warszawska została zaalarmowana wiadomością o porwaniu 21-letniej żony urzędnika p. Zofii Maltowej, zam. przy ul. Chocimskiej 15.

Przed 3 laty p. Maltowa, blondynka o nieprzeciętnej urodzie, z pochodzenia Jugosłowianka, poznała w Jugosławii niejakiego Rudnickiego z Warszawy, który niedoświadczoną dziewczynę namówił do wyjazdu do Polski i zabrania rodzicom biżuterii. Rudnicki z przywiezioną ze sobą Jugosłowianką zamieszkał w Warszawie w jednym z hoteli. **Po 3 tygodniach znikł wraz z biżuterią i pieniędzmi. Zrozpaczona Jugosłowianka zażyła trucizny. Zdołano ją jednak uratować.**

Po wyjściu ze szpitala, Jugosłowianka wkrótce poślubiła urzędnika p. Kazimierza Malta. Pożycie młodych małżonków układało się bardzo dobrze.

Wczoraj p. Malt po powrocie z biura do domu dowiedział się, że żona jego wyszła przed południem i do wieczora nie wróciła. O godz. 8-ej wieczorem p. Malt zawiadomiony został telefonicznie głosem kobiecym, iż żona jego znajdzie się o północy **na Dworcu Głównym w Warszawie.**

Dopiero dziś rano policja przesłuchała p. Maltową. Okazało się, iż wczoraj rano, kiedy wyszła z domu spotkała znajomego swego lekarza dr. Bolesława B., który zaprosił ją na kawę do cukierni.

Po wypiciu kawy p. Maltowa poczuła bezwład i brak woli. Dr B. wyprowadził ją z cukierni i zawiózł p. Maltową do nieznanego jej mieszkania.

W jaki sposób znalazła się o północy na dworcu i co się stało z dr. B. nie może sobie przypomnieć. Policja dr. B. nie zastała w mieszkaniu i rozpoczęła poszukiwania.

Na froncie robotniczym

Zatarg w przedsiębiorstwach transportowych

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja właścicieli przedsiębiorstw transportowo-ekspedycyjnych z przedstawicielami związku zawodowego, którzy przedłożyli swe żądania.

Pracownicy domagają się utrzymania zakazu pracy po godz. 7-ej wieczór, podwyżki płac w wysokości 15 procent, **wprowadzenia do układu instytucji delegatów oraz zawarcia oddzielnego układu dla kierowców i konwojentów samochodów ciężarowych, rozwożących towary dla ekspedycji do innych miast.**

Po wstępnych rozmowach postanowiono konferencję odroczyć.

Jak wiadomo, w wyniku akcji związków zawodowych **ministerstwo spraw wewnętrznych podwyższyło pracownikom miejskim dodatek komunalny do 15 proc.**

Dodatek ten nie został jednak wypłacony pracownikom gazowni, rzeźni, oraz przedsiębiorstwa: kanalizacja i wodociągi. W związku z tym organizacje zawodowe podjęły zabiegi u władz wojewódzkich, a niezależnie od tego złożyły odpowiedni wniosek do zarządu miejskiego. Wniosek ten będzie rozpatrzony na najbliższym posiedzeniu rady przybocznej. (k-

Niepoprawny awanturnik

skazany na 2 i pół roku więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj **typowy awanturnik i nożownik,** jakich jeszcze, niestety, nie brak na krańcach miasta. 26-letni Stanisław Jaryszek, zam. w Chojnach, oskarżony w rozprawie wczorajszej, już kilkakrotnie karany, **napastował spokojnych przechodniów i domagał się pieniędzy na wódkę.** Gdy spotykał się z odmową — robił w stosunku do opornych użytek z noża.

W dniu 15 kwietnia r. b. ulicą Nowozarzewską szedł Wiktor Nowicki w towarzystwie trzech przyjaciół. Była już późna godzina i gdy na chodniku **zastąpiła im drogę grupa składająca się z 10 opryszków — czterej przyjaciele zamierzali ich wyminąć.**

Z grupy odłączył się oskarżony i zażądał od Nowickiego pieniędzy na wódkę. Gdy mu Nowicki odmówił — zbrał go nożem w głowę, po czym, przywołując kompanów, rzucił się z nimi na pozostałych.

Nowicki z kolegami zbiegł do swego mieszkania, gdzie on sam ukrył się pod łóżkiem, zaś pozostali na schodach.

Jaryszek wpadł do mieszkania Nowickiego i, czując się panem sytuacji, porwał kilka co cenniejszych przedmiotów, z którymi zbiegł. Bandyci zapowiadali pozostałym, że ich wyrżną, jeśli zgłoszą meldunek w policji.

Dopiero nazajutrz rano ośmielili się napadnięci opuścić mieszkanie Nowickiego. Oczywista, że ze złożenia doniesienia o napaści nie zrezygnowali.

Jaryszek został ujęty. Jego kompani zdołali się ukryć i są poszukiwani.

Przed sądem oskarżony do winy się nie przyznał i tłumaczył się, że był pijany i nie wiedział co czyni.

Sąd skazał go na 2 i pół roku więzienia i pozbawienie praw na lat 5. (l)

Echa samobójstwa przy ul. Narutowicza 37

Denatem okazał się 28-letni Dawid Erlich

Donosiliśmy przed tygodniem o samobójstwie w domu przy ul. Narutowicza 37, gdzie w wczesnych godzinach rannych **rzucił się na bruk podwórza z wysokości czwartego piętra jakiś młody mężczyzna.**

Dopiero wczoraj sprawa ta się wyjaśniła i to w okolicznościach niezwykle tragicznych.

Do komisariatu policji zgłosił się N. Erlich, właściciel biura ekspedycyjnego i prosił o pokazanie mu fotografii samobójcy z ul. Narutowicza.

Erlich wyjaśnił, że syn jego — 28-letni Icek Dawid, zamieszkały przy ul. Magistrackiej, miał przed zgórą tygodniem wyjechać do swej żony, przebywającej w Pacanowie. Okazało się jednak, że młody człowiek do żony nie pojechał, a poszukiwania za nim rezultatu nie dały.

Zaniepokojony już mocno ojciec przyszedł tedy dowiedzieć się w komisariacie, czy czasem owym samobójcą, o którym czytał, nie jest jego syn.

Z okazanej fotografii nie mógł Erlich rozpoznać syna, gdyż było to zdjęcie dokonane już po wypadku. **Gdy jednak ojcu okazano ubranie desperata — strasz na prawda wyszła odrazu na jaw. (l).**

CZARNA RĘKA

Ukazał się Nr. 41 sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA"

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

Nasz reporter zanotował:

W polu przy ul. Bruskiej znaleźli przechodnie leżącego bez przytomności 42-letniego Jana Stasiaka, zam. przy ul. Targowej Nr. 42. Lekarz pogotowia stwierdził ciężkie zatrucie po spożyciu spirytusu denaturowanego. Chory został przewieziony do szpitala.

* * *

W piekarni przy ul. Legionów 30 na głowę czeladnika 27-letniego Majera Fuksa spadł stukilowy worek mąki, leżący na antresoli. Poszkodowany odniósł obrażenia kręgosłupa i inne ciężkie uszkodzenia ciała i został przewieziony do szpitala.

* * *

Na ulicy Limanowskiego potrącona została przez samochód ciężarowy 74-letnia Sura Grodzka, zam. przy ul. Limanowskiego 13. Lekarz pogotowia stwierdził liczne obrażenia zewnętrzne i umieścił denatkę w szpitalu im. Poznańskich.

* * *

Na ulicy Zgierskiej została również potrącona przez samochód 38-letnia Mirla Cymer, zam. przy ul. Limanowskiego 41. Lekarz pogotowia stwierdził złamanie nogi i obrażenia ogólne i skierował poszkodowaną do szpitala.

* * *

W domu przy ulicy Szopena Nr. 19 w toku awantury sąsiedzkiej została poparzona i pobita przez Józefę Wierzbicką 22-letnia Zofia Grzędzielówna.

Poszkodowana została przewieziona do szpitala. Sprawczyni zostanie pociągnięta do odpowiedzialności karnej.

* * *

Na ulicy Piotrkowskiej przed domem Nr. 37 został ujęty na gorącym uczynku kradzieży przez wywiadowcę Henryk Taszczak, zam. przy ulicy Krawieckiej Nr. 7.

Taszczak został ujęty w chwili, gdy usiłował zbiec wraz z wykradzionym zegarkiem.

* * *

Do mieszkania kupca Abrama Rajchbarta, zam. w Pabianicach przy ul. Jana Nr. 2, zakradli się nad ranem złodzieje za pomocą przystawionej drabiny do balkonu.

Złodzieje, korzystając z nieobecności właścicieli, skradli garderobę i wartościowe przedmioty i zbiegli wraz z łupem, wartości 2.500 zł.

Władze policyjne wdrożyły energiczne dochodzenie w kierunku ujęcia złodziei.

* * *

Szaja Rajchman, zam. przy ulicy Ceglanej 9 zameldował, że w dniu 7 b. m. matka jej Syma Rozengart, licząca 85 lat wyszła z domu i więcej nie wróciła. Policja zarządziła dochodzenie.

* * *

W bramie domu przy ul. 11-go Listopada 22 znaleziono w dniu wczorajszym dwóch chłopców, pozostawionych bez opieki — trzyletniego i rocznego.

Czwarty komisariat policji wdrożył dochodzenie w kierunku ustalenia nazwiska rodziców.

* * *

Michał Drobik, zam. przy ul. Rzgowskiej 58 zameldował, że na ulicy Zgierskiej Nr. 2, na przystanku tramwajowym skradziono mu maszynę do wyrobu pończoch, wartości 100 zł. Policja zarządziła dochodzenie.

Starzec powiesił się

W domu przy ul. Litewskiej 15 około południa dnia wczorajszego odebrał sobie życie 74-letni Antoni Rozner.

W swym własnym mieszkaniu, korzystając z nieobecności domowników, powiesił się nieszczęśliwy starzec na sznurze, umocowanym do haka w ścianie.

Gdy do domu przybyli najbliżsi desperata i odcięli — już starzec nie żył.

Władze prowadzą dochodzenie celem ustalenia przyczyn rozpaczliwego kroku. (l)

Pociąg popularny do Warszawy

na wystawę radiową

Wojewódzki komitet radiofonizacji kraju w Łodzi organizuje jednodniową wycieczkę pociągiem popularnym do Warszawy na Doroczną Wystawę Radiową. Udział w wycieczce, która wyruszy z Łodzi w niedzielę, dnia 4 września b. r. w godzinach rannych, mogą wziąć ci wszyscy, którzy pragną zwiedzić Doroczną Wystawę Radiową w Warszawie. Powrót tegoż dnia w godzinach wieczornych.

Karty kontrolne na pociąg popularny w obie strony wraz z kuponem, upoważniającym do bezpłatnego zwiedzenia Wystawy Radiowej, będą do nabycia już od dnia 25 sierpnia w cenie zł. 6.60.

Za cenę tę uczestnicy wycieczki odbywają podróż do Warszawy i z powrotem i zwiedzają bezpłatnie Wystawę, która trwać będzie od dnia 25 sierpnia do dnia 11 września b. r.; jedyną okazję zwiedzenia jej daje pociąg popularny organizowany w dniu 4 września b. r. przez wojewódzki komitet radiofonizacji kraju.

Godziny wyjazdu i powrotu podane zostaną w oddzielnym komunikacie.

Pierwszeństwo w wycieczce mają członkowie wojew. Komitetu radiofonizacji kraju, członkowie łódzkiej Rodziny Radiowej, Klubu Radioamatorów i Klubu Radionadawców, reszta miejsc w pociągu oddana zostanie do dyspozycji szerokich rzesz społeczeństwa łódzkiego.

Pościg za bandytami,

którzy zbiegli z aresztu gminnego

Wieś Brzeźnica w powiecie radomszczańskim i okoliczny las były onegdaj widownią **niezwykłego pościgu za dwoma zbiegłymi przestępcami.**

Dwaj niebezpieczni bandyci, poszukiwani przez policję od dawna zostali ujęci na polach we wsi Brzeźnica i osadzeni w tamtejszym areszcie gminnym.

Słabe drzwi wiejskiego aresztu były zbyt kruchym zamknięciem dla tak wytrawnych przestępców i **obu udało się drzwi wyważyć i zbiec.**

Spostrzeżono ich uciekających. Za zbiegami rzucili się w pogoń posterunkowi, którzy po odpowiednim ostrzeżeniu — zrobili użytek z broni.

Jeden ze zbiegów został zatrzymany. Drugi natomiast — 28-letni Stefan Chlebicki, mimo, że został postrzelony w pachwinę — zbiegł i skrył się w lasach. Poszukiwania nie dały narazie rezultatu. (l)

Proces komunistów

Pięć osób na ławie oskarżonych

Przed sądem okręgowym rozpoczęła się wczoraj i zostanie zakończona ogłoszeniem wyroku w dniu dzisiejszym rozprawa przeciwko pięciu oskarżonym, odpowiadającym pod zarzutem przynależenia do międzynarodowej organizacji pomocy rewolucjonistom.

Oskarżeni: M. Rabinowicz, H. Kałma, Ch. Fuks, R. Ursztajnówna i N. Zalcmanówna, zostali zatrzymani w dniu 2 kwietnia r. b. w domu przy ul. Pieprzowej, gdzie odbywali posiedzenie. Znaleziono przy nich wiele materiału obciążającego i świadczącego o ich działalności komunistycznej.

W sprawie zeznawało wczoraj kilkunastu świadków.

Wyrok — jak wspominaliśmy — zostanie ogłoszony w dniu dzisiejszym. (l).

„PIĘTNO ZDRADY"

w kinie „CASINO"!

Wśród 10 autorów, którzy zdobyli największą poczytność w Europie, znalazło się nazwisko Stefana Zweiga. Nawet w ostatnio przeprowadzonym we Francji plebiscycie przez pismo „La Nouvelles Litteraires", świetny pisarz zdobył zaszczytne miejsce.

Kapitalne utwory Zweiga, jak „Amok", „24 godziny życia kobiety", stanowiły poza tym tematy scenariuszów filmowych. Ostatnio znany reżyser W. Turżański sfilmował nowelę Zweiga „Strach". Powstał film p. t. „Piętno zdrady" — film, który wywołał wielkie poruszenie i stał się tematem dyskusji w szerokich kołach inteligencji.

„Piętno zdrady" jest jednym z nielicznych obrazów, które pozostawiają silne, niezatarte wrażenie, które się pamięta...

Premiera — dziś w kinie „Casino".

PRZEBUDOWA CENTRUM ŁODZI

Gładka nawierzchnia na ulicy Piotrkowskiej.—Od września rozpoczną się prace na ul. Andrzeja i Legionów. — Poszerzenie chodników. — Tajemnica podziemi łódzkich

Wywiad „Republiki" z prezydentem miasta p. Mikołajem Godlewskim

W bieżącym okresie robót sezonowych inwestycyjnych, prowadzonych w Łodzi, zwraca uwagę mieszkańców rozkopanie ulic w kilku najruchliwszych dzielnicach miasta, nie wyłączając głównej przelotowej jego arterii — ulicy Piotrkowskiej.

Prace przy gruntownej przebudowie ulic spostrzegamy m. inn. przy takich ulicach, jak: **Rzgowska, Pabianicka, Bandurskiego, Sienkiewicza oraz wspomniana ul. Piotrkowska, a więc arterie najsilniej pulsujące życiem,** ulice o dużym natężeniu ruchu kołowego i pieszego, ulice wreszcie, co najważniejsze, posiadające tory tramwajowe.

Ponieważ prace inwestycyjne na wspomnianych ulicach zostały daleko już zaawansowane, a na niektórych dobiegają już końca i sprowadzają się dzisiaj raczej tylko do ogólnej tualety — porządkowania drobiazgów, **zwróciliśmy się do gospodarza Łodzi p. prezydenta M. Godlewskiego z prośbą o naświetlenie całokształtu zagadnienia drogowego naszego miasta,** efektów, jakie Łódź osiąga przez całkowitą przebudowę swych arteryj głównych, oraz kiedy przebudowane drogi zostaną oddane do użytku publicznego.

—Roboty, jakie w bieżącym sezonie miasto rozpoczęło, muszę to specjalnie podkreślić ze względu na ich charakter i korzyści stąd wypływające dla miasta, dotychczas nie posiadały precedensu, mówi p. prezydent Godlewski. Pojmuje to niewątpliwie każdy mieszkaniec Łodzi, obserwujący przebieg i rodzaj tych robót. Decyzję, jaką w tym kierunku powzięliśmy, zawdzięczać należy długim żmudnym naradom, targom i realnym a bardzo ostrożnym planowaniom. W grę tutaj wchodziły rozmaite niuanse, rozmaite okoliczności, często bardzo subtelnej natury. **Nam przede wszystkim zależało na tym, by Łódź otrzymała nareszcie trwałe nawierzchnie ulic, by ulice te wykonane zostały w taki sposób, ażeby przynajmniej przez lat 20 nie były ruszane, rozkopywane i rozgrzebywane, co tak dokuczliwym bywało objawem w życiu Łodzi.**

Jednolita nawierzchnia

Już w roku 1935, muszę to podkreślić, zaczęliśmy zastanawiać się nad systemem przebudowy dróg. Zdecydowaliśmy przejść wówczas na system odcinkowy, rozpoczynając przebudowę ulicy Piotrkowskiej na odcinku Nawrot—Główna. **Kawałkowy ten system okazał się nierealny ze względu na brak pewności, czy miasto będzie rozporządzało jednakowym rodzajem materiału budowlanego.** W przeciwnym bowiem wypadku ulice nasze posiadałyby jezdnię raczej mozaikową, różnorodną, zamiast jednolitej.

Zadaniem naszym jest przecież utrzymanie dróg w charakterze jednolitym. Postanowiliśmy tedy, przerzucając się częściowo z robót drogowych na peryferiach, skupić swe wysiłki na arteriach głównych, jak Piotrkowska, Rzgowska, Pabianicka oraz ruchliwszych, jak Sienkiewicza, zabrukowana kocimi łbami, jak ciasna a ruchliwa ul. Bandurskiego lub ulica Andrzeja.

W grę wchodziła nade wszystko City miasta, centrum Łodzi, które stało się naszą specjalną troską. Tutaj się koncentruje życie Łodzi, ulica Piotrkowska jest arterią wylotową, posiada ona wielkie znaczenie gospodarcze.

Jeżeli więc mowa o uporządkowaniu tej ulicy, to efekt osiągnięć naszych musi być znakomity. Zanim jednak do tego doszło, mówi p. prezydent Godlewski, trzeba było stoczyć batalię z siedmioma mocarstwami łódzkiego podziemia. Ulica Piotrkowska pod swą powierzchnią dotychczas posiadała sieć wszelakich urządzeń instalacyjnych. Czego tam nie było? A więc kable elektryczne, przewody zasilające, kable telegrafu, telefonów, kable elektrowni, tramwajów, przewody gazowni, oświetleniowe, a nawet, o czym niewątpliwie Łódź nie pamięta — **kabel telefonu indoeuropejskiego, za którego pośrednictwem premier Anglii rozmawia sobie z Kalkutą, właśnie za pośrednictwem Łodzi.**

Z tym siódmym mocarstwem podziemia łódzkiego musieliśmy stoczyć batalię, musieliśmy zaprowadzić w nim ładusunąć spod powierzchni jezdni i ukryć pod chodnikami.

Był to więc pierwszy trud, który należało przezwyciężyć przed rozpoczęciem robót przy przebudowie ulicy Piotrkowskiej, by jezdnię jej raz na zawsze zabezpieczyć na przyszłość przed wszelkiego rodzaju zamachami ze strony wspomnianych siedmiu mocarstw podziemi, tym bardziej, że ulica Piotrkowska, o czym należy pamiętać, **otrzymuje jezdnię z kostki bazaltowej o grubym podłożu betonowym. Przy tej sposobności wspomnieć muszę, że chodniki przy tej ulicy zostały poszerzone. Każdy z nich posiada szerokość 6 metrów, razem szerokość obydwu chodników wynosi 12 metrów.** W ten sposób ułatwiona została przelotność ruchu pieszego na tej arterii. Nowością są tutaj krawężniki przy drzewkach ulicznych, które dzięki pomysłowości kierownika Oddziału Drogowego inż. Lipskiego wykonane zostały jednolicie z płytami. Są one i praktyczniejsze i estetyczniejsze, a przede wszystkim trwalsze.

Pierwszy „robot" w Łodzi

Wyrzuciwszy spod jezdni wszelką instalację, po jej rozkopaniu w grę wchodzić musiała sprawa osiadania ziemi. Trudno byłoby kłaść podłoże betonowe na jezdnię. W takich warunkach bowiem jezdnia betonowa uległaby złamaniu, beton na osiadanej ziemi uległby pęknięciu. Zachodziła tedy ewentualność dwojaka. Albo dać podstawę betonową pod jezdnię grubszą, a zatem dużo kosztowniejszą, lub zastosować ubijaczkę mechaniczną. I tutaj osiągnięto efekt znakomity. Wybrano bowiem ubijaczkę. Sprowadziliśmy ją i oddaliśmy do użytku. Wprawdzie koszt jej wynosi 10 tysięcy złotych, lecz jest on bagatelny wobec faktu, że **ubijaczka ta, t. zw. „robot" amortyzuje się w ciągu 2 tygodni,** a wogóle amortyzuje się dziesięciokrotnie. Są to wyniki głębokich, t. zw. gabinetowych przemyślań Zarządu Miejskiego. Wiele tutaj zawdzięczamy kierownikowi Oddziału Drogowego inż. Lipskiemu, który, trzeba to podkreślić, zdał znakomicie egzamin, jako dobry gospodarz i fachowiec.

Dzisiejsza przebudowa ulicy Piotrkowskiej kosztować będzie znacznie mniej, aniżeli kiedyś. Do rezultatów tych dochodzi się nie drogą tandety roboczej, lecz wyborem systemu oraz planowości wykonań.

Przy robotach tych sprawa tramwajów była tu zagadką najważniejszą. Wiadomo, iż stanowią one poważną przeszkodę przy robotach, a mimo to dopuszczono do przerwy w ruchu nawet jednogodzinnej. Ruch trwał i trwa. Również nie pozbawiono podjazdów domów przy tej ulicy. Każdy wjazd do bramy jest gwarantowany.

Dziś roboty dobiegają już do końca. Ulicę Pabianicką wykańcza się. Ruch wznowiony zostanie około 15 września. Przeprowadza się w tej chwili raczej już zewnętrzną tualetę ulicy. Podobnie na ukończeniu jest wschodnia strona ul. Piotrkowskiej. Do 15 września ulica **Piotrkowska zostanie ukończona.**

Uporządkowanie peryferii

Wyzyskaliśmy dobrze w roku bieżącym miesiące letnie, okres słabszego nasilenia ruchu. Śmiało możemy powiedzieć, że są to poważne osiągnięcia. Rozwiązaliśmy tu również i zagadnienie kanalizacyjne. Odwadnia się ul. Rzgowską i jej okolice. Dzielnica ta nie posiada zlewni, tworzyły się tutaj bagna. Dziś odwadnia się ją kanałem południowym, a na Rzgowskiej prowizorycznym.

Nie pozbawiliśmy komunikacji mieszkańców Chojen, ludności przeważnie robotniczej i pracowniczej. Nie usunęliśmy tramwajów, przenosząc tory z jezdni na chodniki. **Wykonaliśmy, podkreślam to z całą rzeczowością, pracę kapitalną, a wykonaliśmy ją cicho, bez specjalnego dokuczania mieszkańcom Łodzi.** W robocie jest ul. Bandurskiego na pierwszym odcinku od ul. Piotrkowskiej.

Czeka nas obecnie podobny wysiłek przy **przebudowie ul. Andrzeja, skąd jednak będziemy zmuszeni ruch tramwajowy przenieść na czas robót na ulicę 6 Sierpnia. Będziemy tu pracowali na trzy zmiany na dobę. Od września zabierzemy się do ulicy Legionów na odcinku pierwszym od ul. Piotrkowskiej.** Ulica Sienkiewicza otrzyma 578 mtr. długości kostkę granitową na podłożu betonowym. Przebudujemy plac katedralny, który otrzyma kostkę bazaltową. **Słowem City Łodzi musi nosić charakter reprezentacyjny.**

W przyszłości, po wykonaniu robót w śródmieściu, przerzucimy się na peryferie, na których w roku ubiegłym wykonaliśmy 27 kilometrów dróg.

Oto, jak się przedstawia wysiłek miasta w zakresie naprawy dróg.

Zapasy mąki z przed 5 września

będą wolne od opłat przemiałowych. — Egzekucje na wsi wstrzymane do 15 października

Warszawa, 18 sierpnia

Egzekucje skarbowe w gospodarstwach rolnych za zaległe podatki **przesunięto o półtora miesiąca.**

Minister skarbu wydał zarządzenie na podstawie którego okres wstrzymania egzekucyj skarbowych zostaje przedłużony na terenie całej Polski do 15 października rb.

Normalnie urzędy skarbowe nie przeprowadzają egzekucyj na wsi w okresie pożniwnym do końca sierpnia. Nowe zarządzenie ministra skarbu **wiąże się z całością obecnej akcji rządu w sprawie przeciwdziałania zniżce cen zbóż.** Dzięki temu rolnicy nie będą zmuszeni po dniu 1 września, tzn. po normalnym okresie wstrzymywania egzekucji do rzucenia większej ilości zboża na rynek dla zdobycia środków na spłacenie zaległych podatków.

Równocześnie działać zaczęły już **kredyty rejestrowe i zaliczkowe w ogólnej sumie 55 milionów zł., a więc wyższe niż w latach ubiegłych.** Z tego źródła rolnik zdobyć może gotówkę na pokrycie niezbędnych wydatków, unikając w przejściowym okresie wyprzedawania się w nadmiernej ilości z posiadanego zboża.

Działanie obu tych czynników wpłynąć powinno na ostateczne uspokojenie nerwowych nastrojów na naszym rynku zbożowym.

Przewidywanie to jest tym bardziej uzasadnione, że od 5 września zaczną już wpływać opłaty od mąki i kaszy na fundusz interwencyjny, którego zadaniem będzie podtrzymywanie cen zbóż na gospodarczo uzasadnionym poziomie. Ustawa wprowadzająca te opłaty, wejdzie w życie 5 września rb. wraz z rozporządzeniem wykonawczym, które ukaże się lada dzień.

Zapasy mąki i kaszy, które przed 5 września wyjdą z młynów i znajdą się u hurtowników, będą mogły być sprzedawane bez opłat w ciągu 2—3 tygodni.

Rak może być wcześnie rozpoznany

Doniosłe odkrycie praskiego uczonego

Jak wiadomo — wczesne rozpoznanie raka jest wciąż jeszcze bodaj jedyną drogą, prowadzącą do uratowania życia człowiekowi, którego organizm zaatakowany został przez tego straszliwego wroga.

Tylko natychmiastowa operacja w czasie, gdy rak jeszcze nie zapuścił zbyt głęboko swych macek w ciele ludzkim, może okazać się radykalna.

To też nauka — obok poszukiwań właściwego źródła i istoty tej groźnej choroby — **pracuje również usilnie nad sposobami wczesnego rozpoznania jej.**

Sposobów takich jest wiele, ale żaden z nich nie jest radykalny.

Obecnie donoszą z Pragi, że tamtejszemu lekarzowi, profesorowi Waldschmidt - Leitzowi udało się znaleźć **reakcję chemiczną, która z nieomylną niemal pewnością wykazuje, czy dany organizm jest zagrożony przez złośliwy nowotwór.**

Reakcja ta polega na badaniu krwi, do której uprzednio zastrzyknięto serum wynalazku wyżej wspomnianego uczonego.

Poczynione w Pradze już setki prób z serum prof. Walschmidt-Leitza, wykazały one, że **w 95% istnieje pewność diagnozy.**

Już w kilka minut po dokonaniu zastrzyku lekarz może przy pomocy owego serum z całą stanowczością ustalić, czy pacjent chory jest na raka.

Po wielu próbach w klinikach praskich nowe odkrycie zostało również poddane licznym eksperymentom w Londynie, Paryżu, Monachium i Kopenhadze. Wszędzie przekonano się, że że serum to stanowi niezmiernie doniosły etap w walce człowieka z tak groźnym wrogiem, jakim jest rak.

Niewątpliwie doniosłe odkrycie znajdzie zastosowanie wkrótce również u nas.

Nie pijcie surowej wody

Para zakochanych otruła się luminalem

gdyż rodzice młodej dziewczyny sprzeciwiali się małżeństwu. — Tragiczny romans 16-letniej uczenicy łódzkiej

Terenem niezwykłego, **podwójnego zamachu samobójczego była onegdaj** wieś Emilia pod Łodzią, na linii Ozorkowskiej.

W godzinach popołudniowych na ustroniu w polu znaleźli wieśniacy **dwoje młodych ludzi, śpiących twardym i głębokim snem. Z rąk mężczyzny sączyła się krew.**

Zaalarmowany lekarz stwierdził u obojga **zatrucie luminalem,** ponadto zaś u młodego człowieka — przecięcie żył u kiści rąk.

Dochodzenie doprowadziło do ustalenia następującego **wysoce romantycznego tła tego zamachu samobójczego.**

Na wsi bawiła u krewnych **16-letnia uczenica jednego z gimnazjów łódzkich — Danuta Palmińska.** Młoda panienka poznała na wsi 28-letniego Zbigniewa Różalskiego; po krótkiej znajomości oboje zapałali ku sobie gorącą miłością.

Rodzice młodej dziewczyny sprzeciwili się kategorycznie planom matrymonialnym, jakie już oboje snuli.

Wiedząc, że im nie pozwolą się połączyć — **postanowili oboje jednocześnie odebrać sobie życie.**

Udali się w polę, zażyli luminalu a Różański, widząc, że śmiertelny sen nie schodzi nań dość szybko, podciął sobie jeszcze żyły u rąk.

Stan obojga desperatów, umieszczonych w szpitalu w Łodzi, nie budzi obaw. (l).

14-letnia dziewczynka na usługach włamywaczy

Sensacyjne zeznanie przed sądem dla nieletnich. — Cała banda została aresztowana

Warszawa, 18 sierpnia.

Na gorącym uczynku kradzieży przyłapano w sklepie spożywczym na ul. Radzymińskiej 14-letnią Felicję Rudasko (Siarczana 43).

Badana przez policję odmówiła ona wszelkich zeznań, dopiero gdy stanęła przed sądem dla nieletnich, **złożyła sensacyjne zeznanie.**

Mała w szkole powszechnej zaprzyjaźniła się ze swą rówieśniczką Stasią Słowikowską (Targowa 40).

Często wracały ze szkoły razem. Matka Słowikowskiej 40-letnia Anna i jej starsza córka, 19-letnia Genowefa wraz ze znanym złodziejem Henrykiem Nowickim, ich sublokatorem, namówili **Rudaskównę do kradzieży.**

Gdy mała odmówiła zagrozili jej pobiciem.

Rudawska wkrótce **stała się bezwolnym narzędzie w ręku złodziejskiej szajki.**

Nieuczciwą trójkę złodziejską osadzono w więzieniu.

Słowikowskie mają na sumieniu szereg kradzieży w bazarach na t. zw. szopenfeld.

Napad na skład win w Warszawie

Trzej sprawcy zostali aresztowani

Warszawa, 18 sierpnia.

W toku energicznego śledztwa prowdazonego przez policję w związku z zuchwałym napadem bandyckim na skład win i wódek Chai Rozenrot przy ul. Zamenhofa 41 ustalono że ujęty rabuś podający się za Jana Jezierskiego nosi nazwisko Jerzy Jędrzejewski i mieszka przy ul. Wolskiej 47.

Gdy ustalono jego nazwisko rabuś chcąc zmniejszyć swą winę wyjawił policji, gdzie ukryli się dwaj jego towarzysze-rówieśnicy Jan Lenc, lat 19 (Rybaki 29) i Marian Obernajt, lat 18 (Sulejkowska 63).

Bandytów ujęto.

Znaleziono przy nich rewolwer, **którym ogłuszyli Rozenrotowa w czasie napadu.**

W czasie konfrontacji z Robenrotową rabusie zostali rozpoznani.

Ponieważ nie byli oni jeszcze notowani w kartotekach kryminalnych policja prowadzi energiczne dochodzenie, celem ustalenia, czy był to ich pierwszy napad.

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 32 Pożar w miasteczku

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

RADIO

PROGRAM ROZŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PIĄTEK, dnia 19-go sierpnia 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Orkiestra rozrywkowa pod dyr. Bronisława Nagujewskiego (z Łodzi na wszystkie rozgłośnie polskie). 8.00—11.57: Przerwa.

11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.

12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.15: Utwory P. Czajkowskiego (płyty). 14.15—14.20: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.30: „Wyobraźmy sobie" — wesoła aud. dla dzieci w oprac. Jerzego Gerżabka (z Poznania). 15.30—15.45: Rozmowa z chorymi (ze Lwowa). 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze.

16.00—16.45: Muzyka operetkowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego.

16.45—17.00: Urok ziemi podolskiej — pogadanka, wygłosi Marian Rut-Buczkowski.

17.00—17.10: „Jak roślina broni się przed bakteriami" — felieton, oprac. dr. Konstanty Strawiński.

17.10—17.50: Koncert wymienny do Katowic i Krakowa. Wykonawcy: Antoni Makowski — klarnet, Artur Wentland—fortepian i akomp.

17.50—17.55: O wszystkim po troszku.

17.55—18.00: Odczytanie programu.

18.00—18.10: „Dynamo-maszyna" — pogadanka, wygłosi Feliks Moskalik.

18.10—18.45: Ludwik v. Beethoven: Trio C-moll op. 1 Nr. 3. Wykonawcy: Jadwiga Szamotulska — fortepian, Stanisław Włodarski— skrzypce, Halina Kowalska — wiolonczela.

18.45—19.00: Nowości literackie w opracowaniu Stanisława Adamczewskiego.

19.00—19.20: „Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy — solo i w duecie" — (płyty).

19.20—19.30: Pogadanka aktualna.

19.30—20.45: Na śląską nutę — koncert rozrywkowy (z Katowic). Wykonawcy: Orkiestra wiejska Jana Liersza, Magdalena Polówna— sopran, Stanisław Kruzer — bas, Karlik z Kocyndra — wesołe anegdoty, Jarosław Leszczyński — akomp.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—21.10: „Życie młodych" — „Ci, którzy ruszają w życie" — rozmowa z abiturientami.

21.10—21.50: „Zapmniane pieśni z epoki romantyzmu" — audycja muzyczna z cyklu „Piosenki dawnych czasów". Słowo wstępne Stanisława Wasylewskiego (z Poznania).

21.50—22.00: Wiadomości sportowe.

22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne.

22.05—23.00: Muzyka taneczna i piosenki (pł).

23.00—23.15: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.45—PARIS P.T.T.: Recital skrzypcowy Henryka Szerynga.

19.25—SOFIA: „Pajace" — opera Leoncavalla.

20.20—DROITWICH: Koncert Beethovenowski z Queen's Hallu.

20.30 PARIS P.T.T.: Koncert symfoniczny.

20.40—SOTTENS: Międzynarodowy Festiwal Muzyczny w Lucernie. Koncert Beethovenowski pod dyr. Fr. Buscha z udziałem skrzypka Adolfa Buscha.

21.05—LONDYN Reg.: „Trójkątny kapelusz" — operetka Leslie-Smitha.

21.25—BRATISŁAWA: Festiwal Muzyki Kameralnej. Kwintet Zarebskiego.

21.30— MEDIOLAN: Koncert symfoniczny z Bazyliki di Massenzio pod dyr. Previtaliego.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś, w piątek o godz. 9-ej wiecz. „Złoty wiek rycerstwa".

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w piątek o godz. 9.30 wiecz. oraz w sobotę i w niedzielę dwukrotnie o godz. 4.30 po poł. i 9.30 wiecz. wesoła komedia-muzyczna Z. L. Freimana „Można żyć lecz nie dają" z Paulem Bursteinem i Lilianą Lux na czele licznego i doborowego zespołu.

„IDISZE BANDE" W FILHARMONII.

Dziś o godz. 9.30 wiecz. zespół Warszawskiego Teatru Literacko-Artystycznego „Idisze Bande" wystawia widowisko w 2-ch częściach (18-tu obrazach) p. t. „Tanct Idełech Tanct".

Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

ADA SARI W HELENOWIE.

W najbliższą sobotę, dn. 20-go b. m., o godzinie 8.30 wiecz. odbędzie się w Helenowie koncert z udziałem znakomitej śpiewaczki koloraturowej Ady Sari, która po przyjeździe z tryumfalnego tournee zagranicznego wystąpi w Łodzi z bogatym programem arii operowych i operetkowych oraz pieśni i piosenek.

Bilety po cenie 75 groszy sprzedaje w przedsprzedaży Stow. „Kultur-Liga" (Zachodnia 68), oraz kasa Filharmonii.

List miłosny

Pan Józef był niemało zdziwiony, gdy pomiędzy listami porannej poczty znalazł jeden adresowany kobiecym pismem na kopercie koloru rezedy, pachnący egzotycznymi perfumami. Dawno minęły już czasy, w których pan Józef oczekiwał podobnych listów. W gronie takich samych jak i on, kawalerów, był już tylko czwartym do bridge'a, a rozmowy, jakie prowadził ze swymi partnerami poruszały wszystkie tematy, z wyjątkiem awanturek miłosnych. To była przeszłość.

Od kogo zatem pochodzi ten list?...

Drżącą ręką rozerwał pan Józef kopertę i począł czytać:

„Drogi Panie!

Może niezwykłą wyda się droga, jaką obrałam, aby się z nim skomunikować. Niezwykłym jednak jest również i moje uczucie. Moja duma kobieca broni się przeciwko takiemu postępowaniu, ale biedne i udręczone serce zmusza mnie do napisania prawdy i wyznania jak wiele miejsca w mem życiu zajmuje miłość, jaką dla Niego żywię.

...Miłość na pierwsze wejrzenie to brzmi jak zdanie z kiepskiego romansu i przypomina sentymentalne filmy z podmiejskich kinoteatrów. Śmiałam się zawsze z wszelkich objawów sentymentalizmu, ale dziś muszę przyznać, że istnieją spojrzenia, które rozpalają żar w sercu.

Proszę nie sądzić, że skapitulowałam w chwili, gdy zrozumiałam, że Pana kocham. Usiłowałam o Panu zapomnieć. Rzucałam się w wir zabaw, podróżowałam, upajałam się muzyką, kołysał mnie szum fal i wsłuchiwałam się w jednostajny rytm kół kolei. Wszędzie jednak słyszałam słowa: Kocham go... Kocham go... Kocham go...

Proszę nie sądzić, że jestem kobietą bezwstydną, lub niespełna rozumu. Nie. Czuję tylko, że muszę panu powiedzieć, że go kocham..."

Pan Józef skamieniał. Tysiące myśli przebiegło mu pod czaszką. Przypomniał sobie, że koledzy nazywają go grubasem, a znajome panie mówią o nim do swych dzieci: „wujaszek".

I właśnie on otrzymał to gorące wyznanie miłości?...

Pan Józef spojrzał w lustro. Dojrzał okrągłą twarz, o dwóch podbródkach, wystający brzuszek człowieka, który nie odmawia zaprosinom na dobre obiadki i kolacyjki, a który niechętnie używa ruchu. Zauważył swą łysinę, starannie zamaskowaną kilkoma pasmami szpakowatych włosów, zaczesanych z nad lewego ucha. Postać jego odbita w lustrze, wydała mu się zrazu niesympatyczna.

Im baczniej jednak przyglądał się sobie tym bardziej pobłażliwie traktował swe oblicze, a wreszcie doszedł do przekonania, że właściwie może się jeszcze kobietom podobać. Oczywiście kobietom rozsądnym. Takim jakie bywały dawniej, a nie modnym lalkom uganiającym się za szczupłymi sylwetkami panów o wywatowanych ramionach, rozmawiających z zapałem o golfie, tenisie i innych wyczynach sportowych.

Kim jednak była ta kobieta?...

Pan Józef przebiegł w myślach wszystkie kobiety, które znał. Żadna jednak nie wydała mu się właściwą.

Idąc do biura, przyglądał się starannie mijanym po drodze sylwetkom kobiecym. Żaden ruch, spojrzenie, ani uśmiech nie zdradziły jednak, aby pomiędzy nimi znajdowała się autorka listu.

Następny dzień przyniósł nowy list pełen jeszcze gorętszych zapewnień uczucia.

Trzeciego dnia autorka pisała, że teraz dopiero czuje się szczęśliwa i, że wreszcie zdradzi swoje incognito. Jutrzejszy list przyniesie rozwiązanie zagadki.

Pan Józef zmienił się w ciągu tych kilku dni do niepoznania. Przede wszystkim kupił kilka nowych krawatów o barwach żywszych, zamówił u krawca dwa nowe garnitury, jaśniejsze i bardziej obcisłe niż dotąd.

— Ostatecznie nie jestem przecież starcem — pocieszał się pan Józef.

Tej nocy spał on tak źle, jak mu się to zdarzało dotąd tylko podczas choroby. Śniło mu się, że widzi przed sobą szpaler pięknych kobiet, z których każda wyciąga do niego rękę i patrzy nań pożądliwie. Później wszystkie te kobiety rzuciły się na biednego pana Józefa i poczęły go całować i dusić tak, że się biedak obudził zlany zimnym potem.

Nareszcie nadszedł ranek. Poranna poczta przyniosła znów pachnący list w kolorze rezedy.

Pan Józef otworzył go niecierpliwie:

„Wielce Szanowny Panie!

Listy, które ostatnio pozwoliliśmy przesłać Panu niezawodnie wywarły pewien skutek. Listy takie i im podobne będzie Pan niezawodnie otrzymywał od wielu kobiet jeżeli zaufa nam i podda się dyskretnej pielęgnacji swojej urody.

Nasz zakład kosmetyczny, przeznaczony specjalnie dla starszych panów, jest znany pochlebnie w tutejszych kołach towarzyskich. Ręczymy, że nasze wypróbowane zabiegi odmłodza Pana w krótkim czasie conajmniej o dwadzieścia lat i przywrócą Mu młodzieńczy wygląd. Ręczymy za dyskrecję i polecamy nasze usługi z wysokim poważaniem

Hennings i S-ka

Salon nowoczesnej kosmetyki dla panów.

Nowy typ współczesnej kobiety

Ładna twarz dziś już nie wystarczy, by zrobić karierę w Hollywood.—Największym powodzeniem cieszą się artystki, które oprócz urody posiadają również inteligencję. — Niezależność materialna—oto główny atut kandydatek na żony

W Hollywood stał się modny **nowy typ „sex appelu"**, który niewątpliwie został już spostrzeżony przez współczesne dziewczęta. Mam na myśli nowe duchowe oblicze takich gwiazd filmowych jak Miriam Hopkins, Myrna Loy lub Kay Francis w ich ostatnich kreacjach. Inicjatorką tego nowego typu jest Claudette Colbert w filmie „Stało się to pewnej nocy". Ja stworzyłam tę **nową postać kobiety współczesnej** w filmie „My Man Godfrey". Moja przyjaciółka Loretta Young przyłączyła się do nas w filmach „Love in news" i „Cafe Metropol". Bezapelacyjną mistrzynią tego nowego stylu jest dotychczas Irena Dunne.

Nowy rodzaj ‚sex appealu'

Na czym polega ten **nowy rodzaj „sex appealu"?** Czy jest to tylko nowy wynalazek autorów scenariuszy, wkładających pięknym artystkom do ust mądre słowa, których w rzeczywistości nigdy by nie używały? Sądzę, że tak nie jest. Moim zdaniem minęły już te czasy, gdy wystarczyło mieć ładną buzię i przystojną figurę, by dojść do czegoś w Hollywood. **Rozpoczął się wiek inteligencji.**

To zwycięstwo ducha i humoru stworzyło nowy dotychczas nieznany rodzaj współżycia między kobietą i mężczyzną. Podstawą tego współżycia jest przedewszystkim **nasza całkowita niezależność.** Zarabiamy na nasze utrzymanie i wolno nam czynić, co nam się podoba. Mężczyźni natomiast nie przywykli jeszcze do tego, **by traktować nas równorzędnie.** Zapominają oni o tym, że kobieta, która w tych warunkach nie zatraca swej kobiecości, działa znacznie intensywniej niż wyłącznie tylko przez swą urodę. Nie ulega wątpliwości, że uroda zewnętrzna nie straciła swej wartości, ale główna rzecz polega na tym, co kobieta ma w głowie.

Przyjrzyjcie się Miriam Hopkins, która **dzięki swej finezji duchowej zdobyła serce słynnego reżysera Anatola Litwaka.** Kay Francis, której przyjacielem jest pisarz Delmar Daves. Myrna Loy, która wiedzie tak szczęśliwy żywot ze swym małżonkiem, wielkim producentem filmowym — Arturem Hornblow. Jeanette Mac Donald mimo swego osobistego czaru jest poważną partnerką w dyskusjach filozoficznych. **Marlena Dietrich wreszcie zdołała skupić wokół siebie środowisko ludzi głęboko myślących.**

Jeśli chodzi o mnie, jestem może jedną z najbardziej kobiecych postaci w Hollywood, moja żyłka kobieca doprowadza czasem aż do przesady zwłaszcza w kwestiach garderoby, doboru perfum i t. p. Z niezmiernym zadowoleniem czynię zakupy. Lubię przystrajać odpowiednio moje mieszkanie. A mimo to pracuję od 15-go roku życia, by zarabiać na własne utrzymanie. **Musiałam przezwyciężyć te same przeszkody co mężczyźni. Dlatego też mam wrażenie, że znam dobrze ich sposób myślenia.**

Miłość spontaniczna

Kobieta dzisiejsza różni się od dawnej właśnie tym, że potrafi ona znaleźć drogę do serca mężczyzny nie tylko przez żołądek. Możemy dziś stawać obok mężczyzn ramię przy ramieniu jako równorzędne istoty. Współczesna panna nie jest zmuszona do urządzania polowania na mężczyznę, gdyż zarabia, ma swoją pensję — mniejszą lub większą. Dlatego też **dzisiejsza miłość może być naprawdę spontaniczna,** możemy kochać dlatego, że pragniemy miłości, a nie dlatego, że potrzebna nam jest obrona lub książka czekowa naszego przyjaciela...

Ten stan rzeczy stwarza wzajemny szacunek między przedstawicielami obojga płci. Sądzę, że niezależność materialna stanowi potężny fundament współczesnej miłości. Daje nam ona nowy czar, rozbrajający mężczyzn.

Czy obserwowaliście kiedyś przyjęcie z udziałem kobiet, nie posiadających żadnego zajęcia?... Czy zauważyliście jak do znudzenia nieciekawe są rozmowy, prowadzone podczas takich przyjęć?... Nie dziwię się bynajmniej, że mężczyźni mają już dość tego!...

Kobiety pracujące, mające otwarte głowy, mogą dziś swobodnie dyskutować na wszelkie tematy wespół z mężczyznami. Orientują się w sprawach polityki, sportu oraz interesu. Nie tracą one swych sił żywotnych na całodziennym ślęczeniu w domu i użeraniu się w sprawach błahych i nieważnych. Nie weszły one jeszcze na drogę zgubnej rutyny. **Mężczyźni wolą nowy typ kobiety, ale pod warunkiem, że nie zatracają one swej kobiecości.** Cenią oni niezależność kobiecą, jest to bowiem nowa wartość, godna zdobycia. Niektórzy może powiedzą, że ten nowy typ kobiety nie nadaje się do pożycia małżeńskiego.

Kobieta pracująca

— Miss Lombard, o ile nam wiadomo, pani sama rozwiodła się ze swym mężem Williamem Powellem, który — jak to wynika przynajmniej z jego filmów — cudownie nadaje się jako towarzysz dla kobiety uduchowionej...

Odpowiem na to z całą szczerością, że moje zerwanie z Williamem Powellem nie miało nic wspólnego z poprzednimi moimi wywodami. Byliśmy poprostu krańcowo odmiennymi typami. To nie zmienia mojego przekonania, że **kobieta materialnie niezależna bardziej nadaje się na żonę niż każda inna!**

Niezależność wyklucza niemal wszystkie nieporozumienia, które mogą wyniknąć w pożyciu między kobietą i mężczyzną. Kobieta pracująca podlega ciągłej renowacji i daleka jest od niebezpiecznej zaśniedziałości. Jeżeli jej praca wzbudza zazdrość męża, tym lepiej, albowiem **kobieta taka stale musi być przez swego męża zdobywana.**

Gdybym po raz drugi wyszła za mąż, znalazłabym dość czasu, by nie rezygnować z mej pracy. Teraz również sama całkowicie prowadzę gospodarstwo. Mimo to znajduję dość czasu, by interesować się wypadkami na świecie, czytać książki i utrzymywać kontakt towarzyski.

Oczywiście, że niektórym mężczyznom trudno jest pogodzić się z niezależnością kobiety. Taki mężczyzna znajdzie początkowo nie jeden bezpodstawny powód do zazdrości. Stanie się to z jego krzywdą. Nie uważam również bynajmniej, że miłość powinna się opierać na zazdrości i nietykalnym prawie własności. Obydwa te czynniki winno zastąpić pojęcie honoru i wzajemnego szacunku.

W każdym razie minęły już owe czasy, gdy kobiety układały misterne plany celem zdobycia mężczyzny. Dziś wiemy doskonale, że ważniejszą rzeczą jest troska o rozwój własnych zdolności i zainteresowań. Bądźcie niezależne, a przekonacie się, że mężczyźni sami będą się o was starali!

Carola Lombard.

Rada przyboczna uchwaliła zaciągnięcie pożyczek

w wysokości 5 milionów zł. — Skasowanie podatku specjalnego, pobieranego od urzędników miejskich

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady Przybocznej, poświęcone głównie sprawozdaniom dwóch komisyj radzieckich: — finansowo-budżetowej i do spraw ogólnych.

Na wstępie postanowiono jednogłośnie delegować ponownie naczelnika Wisławskiego jako przedstawiciela Łodzi do Państwowej Rady Opieki Społecznej.

Radny **Fiedler referował sprawę zmian w budżecie bieżącym w związku z reskryptem Wojewody Łódzkiego oraz sprawę pożyczek i subwencyj.** Postanowiono zaciągnąć od Belgijskiego Towarzystwa Elektrycznego **pożyczkę w sumie około 2.500.000 złotych** na cele inwestycyjne. Pieniądze te pochodzą z zamrożonych kapitałów Elektrowni Łódzkiej i oprocentowanie tej pożyczki wynosi 4 i pół w stosunku rocznym.

Następnie uchwalono jednogłośnie zaciągnięcie pożyczki w Towarzystwie **Osiedli Robotniczych w kwocie złotych 400.000 na budowę robotniczego bloku mieszkaniowego na Nowym Rokiciu, w Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 1.750.000 złotych i wreszcie z Funduszu Pracy 200.000 złotych na prowadzenie robót kanalizacyjnych.** Ponadto uchwalono przyjęcie od powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych subwencji w kwocie 35.000 złotych na uzupełnienie sprzętu pożarniczego Łódzkiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Z kolei Rada Przyboczna uchwaliła następujące wydatki: — 2.700 złotych jako subwencję dla Szkoły Sztuk Pięknych im. C. Norwida w Łodzi i 90.500 złotych na budowę prowizorycznego kanału kanalizacyjnego na ul. Rzgowskiej, co przyczyni się do usunięcia niebezpieczeństwa „powodziowego" na tej ulicy w czasie ulewnych deszczów.

Jeden z punktów porządku dziennego obejmował sprawę **skasowania z dniem 1 sierpnia 1938 roku poboru od pracowników Zarządu Miejskiego podatku specjalnego od wynagrodzeń służbowych.**

Jak wyjaśnił referent, chodzi tu głównie o pracowników, zarabiających ponad 800 złotych miesięcznie. Ta kategoria pracowników opłacała podatek, którego inne kategorie urzędników nie płacą. **Skreślenie tego podatku zmniejszy wpływy budżetowe o 45.000 złotych rocznie, co zdaniem referenta nie może wpłynąć na zachwianie budżetu,** wobec czego referent prosił w konkluzji o przyjęcie wniosku komisji finansowej. Rada Przyboczna przychyliła się do wniosku komisji i podatek specjalny od pracowników Zarządu Miejskiego został tym samym skasowany.

W końcu uchwalono wniosek komisji finansowo-budżetowej w sprawie budowy szaletu publicznego w parku miejskim im. H. Sienkiewicza.

Radny Pawłowski zgłosił ponadto wniosek nagły w sprawie **udzielenia dyspensy naczelnikowi wydziału gospodarczego, Antoniemu Purtalowi,** który nie posiada odpowiednich kwalifikacyj naukowych na piastowanie stanowiska urzędnika I kategorii. Wnioskodawca zaznaczył, że posiadanie takiego lub innego wykształcenia nie jest niczyją zasługą, a więc tak samo brak wyższego wykształcenia nie może być uważany za winę. Jeśli chodzi o kwalifikację fachowe nacz. Purtala, wnioskodawca jako referent budżetowy stwierdza, że są one aż nadto dostateczne.

Rada Przyboczna, biorąc pod uwagę dotychczasową działalność naczelnika Purtala, przychyliła się jednogłośnie do tego wniosku i postanowiono wyznaczyć w tej sprawie delegację do pana Wojewody w składzie następującym: — prezydent Godlewski oraz panowie radni Pawłowski, Mogilnicki i Holcgreber. (e).

Rozwiązania organizacyj niemieckich na Pomorzu

domagają się rolnicy w pow. świeckim

Świecie, 18 sierpnia.

(cd) Pod przewodnictwem prezesa p. Domka odbyło się w Pruszcu, w pow. świeckim zebranie Kółka Rolniczego, na którym zwrócono uwagę na element niemiecki, który szczególnie w ostatnich czasach w niebywały wprost sposób panoszy się w pow. świeckim.

Zebrani rolnicy domagali się, aby kompetentne czynniki ukróciły butę i bezczelność niemiecką oraz rozwiązały wszystkie niemieckie organizacje na terenie Pomorza.

Książka Wellsa spalona na stosie

Protest mahometan przeciw znakomitemu pisarzowi

Przed niedawnym czasem odbyło się w Londynie wielkie zebranie obywateli Indyj — mahometan.

Hindusi zebrali się, aby wyrazić protest przeciwko **znakomitetu pisarzowi angielskiemu H. G. Wells'owi...**

Sławny autor ściągnął na siebie niechęć całego świata mahometańskiego z powodu rozdziału o religii mahometańskiej, zamieszczonego w słynnej jego książce **„Historia świata"**, rozpowszechnionej w całym świecie w milionach egzemplarzy.

Dzieło to ukazało się już przed kilkunastu laty, niemniej dopiero obecnie wywołało ostrą reakcję wyznawców mahometa.

Reakcja ta znalazła dobitny wyraz w uroczystym spaleniu na meetingu protestacyjnym egzemplarza powyższej książki.

Zebrani Hindusi powzięli nadto rezolucję, że uczynią wszystko, co tylko jest w ich mocy, aby zadokumentować przed światem, że H. G. Wells obraził ich najświętsze uczucia.

Pod koniec zebrania postanowiono również urządzić w najbliższym czasie demonstrację przed gmachem ministerium spraw wewnętrznych...

Chwalisz obce kraje— a czy znasz swój?

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 19 sierpnia 1938 r.

Walutowa gospodarka Italii

Jak już w jednym z poprzednich artykułów wspominaliśmy wiarogodne raporty gospodarcze każą wnioskować o poważnych trudnościach, na jakie natrafia skarbowa i walutowa gospodarka Italii.

Ogromne zadania jakich podejmuje się Italia wskutek tego, co nazywamy dynamizmem jej polityki zewnętrznej zaciążyły bardzo dotkliwie na budżetach tego kraju. Przekraczałoby oczywiście zadanie ekonomisty wprowadzenie salda rachunku, w którym jako „ma" zapisaćby należało sukcesy pozaekonomiczne na terenie międzynarodowym (w szczególności ufundowanie imperium), a jako „winien" — ciężar deficytów narosły w ostatnim kilkuleciu. Zdaje się z dużą dokładnością przyjąć można ten ciężar za okres od początku wojny etiopskiej na jakichś trzydzieści miliardów lirów czyli około 8 miliardów złotych! ta cyfra odnosząca się do budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego podawana jest mniej więcej zgodnie przez różne źródła.

Każdy czytelnik gazet wie, że ciężary związane z aktywnością na terenie zewnętrznym wcale dla Italii się nie skończyły: zagospodarowywanie wojenne i ekonomiczne imperium i wojna za Pirenejami pociągają nieustannie ogromne koszta. Powiedzielibyśmy, że to właśnie ów t. zw. dynamizm polityki zewnętrznej czyni budżet nadzwyczajny zwyczajnym.

Śruba podatkowa włoska, która jeszcze przed wojną była notorycznie jedną z najbardziej dławiących na świecie, stała się nią w jeszcze wyższej mierze w czasach obecnych. Wątpliwe czy można pójść jeszcze dużo dalej. Opodatkowanie na pokrycie deficytów następuje pod postacią bardziej lub mniej przymusowych pożyczek wpychanych do ręki obywatelowi. Opodatkowanie w postaci jawnej i pożyczkowej obniża poziom życiowy ludności który zresztą nigdy nie był zbyt wysoki i tę obniżkę można uważać także za cenę dynamizmu polityki zewnętnej.

Pozostać może tedy tylko droga inflacji.

W bilansie wypłat najdonioślejszym faktem jest postępujący stale deficyt bilansu handlowego, dochodzący przy całym systemie restrykcji do 6 miliardów lirów. Po powszechnej mobilizacji zasobów państwa włoskiego i obywateli włoskich zagranicą we wszystkich jako tako płynnych postaciach — rezerwa kruszcowo-dewizowa Banca d'Italia równa się dzisiaj mniej więcej deficytowi handlu zagranicznego za rok ubiegły. Z dwóch podstawowych pozycji czynnych dawnego bilansu płatniczego tego kraju — przekazy wychodźtwa przy zakorkowaniu emigracji z każdym pokoleniem ustają, a turystyka wobec nastrojów w świecie — kurczy się.

Momenty tu zaznaczone w sposób doniosły zaważyć mogą na losach nietylko Italii, ale i świata. Wojna bez złota jest szaleństwem. Omawiając analogiczne zagadnienia w odniesieniu do Rzeszy, zaryzykowaliśmy tezę, że obecny rozkład zapasów złota (abstrahując od gospodarczych skutków nierównomiernej repartycji), który zbiegiem faktów polega na skoncentrowaniu się lwiej jego części i w ręku narodów demokratycznych „niedynamicznych", jest mało może docenianą, ale niemniej jeżną z najważniejszych gwarancji pokoju w świecie. az.

Likwidacja banków wiedeńskich

Dwa wielkie banki wiedeńskie Banque des Pays de l'Europe Centrale i Živnostenska Banka przystąpiły do likwidacji swych instytucyj. Sprawy interesantów tych banków przejął wiedeński Laänderbank.

Zarobkowe przędzalnictwo zgrzebne

znajduje się w niekorzystnej sytuacji.—Drobni przemysłowcy ograniczają produkcję

Ożywienie we włókiennictwie łódzkim spowodawne przygotowaniami do produkcji zimowej oraz częściowo już produkcją zimową, jak narazie nie ujawniło się w przędzalnictwie zgrzebnym. Sfery włókiennicze uważają to za dowód osłabienia całej produkcji nakładowo-włókienniczej, ponieważ, jak wiadomo, produkcja ta oparta jest na przędzalnictwie zgrzebnym i wigoniowym, i normalnie, już od samego początku sezonu, nakładcy ściśle współpracują z przędzalnikami.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni uruchomienie w przędzalniach zgrzebnych i wigoniowych zostało powiększone. Większość fabryk pracowała na dwie zmiany. Zdawało się, że wskutek zwiększonych zamówień, uruchomienie to będzie stale wzrastało, tymczasem ostatni tydzień wykazał, że przy pracy pełnej, na dwie zmiany, nie starczyło zamówień ze strony nakładców. Z powyższego wynika, że **nakładcy w roku bieżącym pracują bardzo ostrożnie, a produkcja mniejszego przemysłu jest mocno ograniczona.**

Ostrożność w produkcji wywołana została wielką ciasnotą gotówkową na rynku, obawą producentów przed zbytnim angażowaniem się w produkcji w obliczu możliwych zmian na rynku surowcowym i wobec niewyjaśnionej sytuacji na rynkach rolnych oraz nowym ujęciem zagadnienia zwrotów towarowych przez włókiennictwo łódzkie, co niewątpliwie spokoduje bardzo ostrożne zakupy ze strony prowincjonalnych odbiorców.

Najlepszym miernikiem niekorzystnej sytuacji przędzalnictwa, są wyjątkowe złe warunki finansowe przędzalń. W ciągu tygodnia ubiegłego, jak zdołaliśmy stwierdzić, cały szereg przędzalń nie był w stanie wypłacić pracownikom całkowitych należności. Niezależnie od tego, nawet większe firmy przędzalnicze nie honorowały w tygodniu ubiegłym płatności najbardziej dla nich pilnych, dopuszczając również weksle do protestu. Sytuację finansową przędzalń tych pogorszył jeszcze fakt, trudności na prywatnym rynku dyskontowym.

W kołach przędzalniczych w związku z powyższą sytuacją panuje obecnie pesymizm. Producenci zaznaczają, że przy dzisiejszym poziomie cen, trudnościach uzyskania pokrycia od klientów i systemie uzyskiwania kredytów, **przędzalnicy zgrzebni i wigoniowi nie tylko nie mogą produkować rentownie, ale nie są w stanie uzyskać z produkcji tej gotówki,** która jest im niezbędnie potrzebna dla pokrycia kosztów, wynikających z prowadzenia przedsiębiorstwa.

Komisja do badań interwencjonizmu

złoży swe wnioski ministrowi przemysłu i handlu w końcu września

Warszawa, 18 sierpnia.

Prace komisji do badań interwencjonizmu zostały ostatnio przyśpieszone. Pomimo okresu letniego działa t.zw. podkomisja przygotowawcza, na czele której stoi p. minister Cz. Klarner.

Podkomisja przygotowawcza przeprowadziła już **badania nad rozmiarami interwencjonizmu zagranicą.** Opracowane zostały wszystkie państwa Europy zachodniej. Ponadto w kraju przeprowadzona była wśród związków gospodarczych oraz na terenie przedsiębiorstw — ankieta, której odpowiedzi wpłynęły już do komisji i obecnie są tematem rozważań.

O przyśpieszonym tempie prac komisji świadczą obrady, jakie toczą się obecnie, a w których udział bierze minister Czł. Klarner, pomimo wykorzystywania w sierpniu swego urlopu. Ostateczne posiedzenie podkomisji przygotowawczej odbędzie się w końcu sierpnia r.b. Na posiedzeniu tym przepracowany będzie cały materiał tak, aby **wnioski komisji interwencjonistycznej mogły być przesłane do Ministerstwa Przemysłu i Handlu najpóźniej z końcem września t.j. przed sesją zwyczajną parlamentu.**

Na tle dotychczas przeprowadzonych badań można wnioskować, iż zalecenia komisji w sprawie interwencjonizmu w Polsce pójdą w dwóch kierunkach. **W pierwszym rzędzie zalecone ma być ograniczenie tych form interwencjonizmu, które pociągają za sobą rozrost oddziaływania państwa na nowe dziedziny gospodarcze.** Drugim zaleceniem, odnoszącym się do istniejących już interwencjonizmów, będzie kwestia ich usprawnienia. Komisja przeprowadza również badania i ustali w jakim stopniu zachodzi u nas rywalizacja pomiędzy przedsiębiorczością prywatną i publiczną, jak również określi wpływ tego zjawiska na naszą sytuację gospodarczą, na rentowność pracy oraz na kształtowanie się inicjatywy prywatnej.

Biuro surowcowe

rozpoczyna swą działalność

Warszawa, 18 sierpnia.

Powołane rozporządzeniem Prezydium Rady Ministrów Biuro Surowcowe przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu z chwilą objęcia kierownictwa przez dyr. M. Kandla — rozpoczęło pierwsze prace organizacyjne.

Opracowany już został budżet Biura Surowcowego w najbliższych dniach odpowiednie kredyty zostaną na ten cel przeznaczone. Dowiadujemy się, iż na razie na terenie Biura Surowcowego utworzone zostaną trzy referaty: metalurgiczny, referat ropy oraz referat chemiczny. Referaty te rozpoczną swą działalność z dniem 1 września r.b.

Spółki akcyjne w Polsce

Warszawa, 18 sierpnia.

Wyjątkowo skromne rozmiary osiąga nadal zakładanie nowych spółek akcyjnych w Polsce. Mimo zniesienia podwójnego opodatkowania, lokowanie wolnych kapitałów w tej klasycznej formie wielkich przedsiębiorstw przemysłowych nie wykazuje większego ożywienia. W drugim kwartale b.r. kapitał zakładowy nowozałożonych krajowych spółek akcyjnych wynosił zaledwie 6,4 miln. zł. Jednocześnie dokonano powiększenia kapitału zakładowego w istniejących spółkach akcyjnych w wysokości 5.9 miln. zł. Obok 11 nowozałożonych spółek i 13, w których powiększono kapitał zakładowy, w 3 spółkach akcyjnych kapitał zakładowy został zmniejszony o łączną sumę 1,7 miln. zł.

Parcele budowlane

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej

do sprzedania

Zgłoszenia do p. **Hermana,** ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

Domieszki włókien w Japonii

Rząd japoński podwyższył procent przymusowej domieszki włókien syntetycznych dla tkanin produkowanych z wełny. Domieszka ta ustalona została na 50% zawartości włókna w tkaninie, przy czym dotyczy ona produkcji dla potrzeb rynku wewnętrznego. Dotychczasowy procent domieszki wahał się w granicach od 20 do 30%. Sprzedaż wyrobów czysto wełnianych na rynku wewnętrznym i w Mandżukoo została zakazana, gdyż artykuły te służyć mają wyłącznie dla potrzeb eksportu oraz dla armii.

Wzrost produkcji węgla

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, produkcja węgla kamiennego w 1937 roku wyniosła 36.218 tys. ton, co stanowi wzrost o 20% w porównaniu z rokiem poprzednim.

Ropy naftowej wyprodukowano ponad 500 tys. ton, soli kamiennej 590 tys. ton, soli potasowych przeszło 520 tys. ton.

W porównaniu do roku 1936 produkcja ropy naftowej utrzymuje się na poziomie niezmienionym, natomiast wydobycie soli kamiennej i soli potasowych stanowi poważny wzrost.

Włoskie spółki akcyjne

Według ostatnich danych, przy końcu maja b.r. włoskie towarzystwa akcyjne reprezentowały łączny kapitał w wysokości 51,58 miliardów lir. Stanowi to przyrost w ciągu roku o 5 i pół miliardów lir.

Zakaz przywozu do Włoch niektórych metali

Mediolan, 18 sierpnia.

Kompetentne władze włoskie, upoważnione zostały do zakazu stosowania miedzi, cyny, niklu, kobaltu i chromu oraz ich stopów do wyrobu takich produktów, przy których dałyby się stosować surowce krajowe. Również może być w związku z tym stosowany zakaz przywozu z zagranicy wyrobów z wyżej wymienionych metali.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przeważnie słaba, przy obrotach normalnych. Notowano: Amsterdam 290.90, Bruksela 89.50, Helsingfors 11.45, Kopenhaga 115.80, Londyn 25.93, Montreal 5.30, Nowy Jork 5.30,88, Nowy Jork kabel 5.31.13, Oslo 130.25, Paryż 14.52, Praga 18.32, Sztokholm 133.75, Zurych 121.80. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.28, kanadyjskie 5.26.50, floreny holenderskie 289.90, franki francuskie 14.46, szwajcarskie 121.30, belgi belgijskie 89.25, funty angielskie 25.84, palestyńskie 25.45, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie odcinki do 20 koron 15.45, duńskie 115.25, norweskie 129.60, szwedzkie 133.10, liry włoskie w odcinkach do 50 lirów 22.85, marki fińskie 11.25, niemieckie srebrne 95.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy obrotach większych Bankiem Polskim i Ostrowcem. Notowano: Bank Polski 125, Bank Zachodni 39.75, Węgiel 34.75—34, Starachowice 42.75—42.50, Żyrardów 61.50, Ostrowiec 69—68.25—68.50, Lilpopy 90, Haberbusch 57.75, Modrzejów 16.25.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również słabsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna. Notowano: 3-proc. inwest. I em. 83.25—83.40, seria 93.50—93.70, II em. 82.25, 4-proc. dolar. 42.75, 4 i pół proc. wewnętrzna 67.38, 4-proc. konsol. 67.25, drobne 67, 4 i pół proc. ziemskie 65.25, 5-proc. Warszawy z roku 1933 73.50, 5-proc. Łodzi z roku 1933 66.25—66, 4 i pół proc. Warszawy 75, 5-proc. Piotrkowa z roku 1933 65.

W obrotach prywatnych: 3-proc. renta ziemska odcinki po 5000 zł. 52—51.50, po 1000 zł. 54, po 500 złotych 58, Rudzki 11.50—11.25.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poż. inwestycyjna I-sza emisja 83.50—83.25, poż. inwestycyjna II-ga em. 82.50—82.25, dolarówka 43.00—42.75, poż. konsolidacyjna 67.25—67.00, poż. wewnętrzna 67.75—67.50, Bank Polski 127.00—126.00. — Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Pszenica jednolita 22.75—23.25, pszenica zbierana 22.50—22.75, mąki pszenne plus 25 gr. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja na pszenicę — lekko zwyżkowa, na resztę notowań — spokojna. Ogólny obrót: 1819.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 18 sierpnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	83.40	83.25	83.38	69.38
4½% Wewn.	67.38	67.38	67.38	57.25
5% Konwers.		69.75	70.75	61.—
Dolarówka	42.75	42.85	41.75	39.40
4½% L. Ziem.	65.25	65.25	65.—	56.38
5% L. Warsz. 1933	73.50	74.—	75.50	62.50
5% L. Łódz. 1933	66.—		67.75	56.25
Bank Polski	125.—	125.—	126.—	105.—
Lilpop	90.—	91.—	82.50	50.50
Żyrardów	61.50	63.—	56.—	63.—

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 17-go sierpnia 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.40, wrzesień 8.24, październik 8.28, listopad 8.31, grudzień 8.34, styczeń 8.34, luty 8.35, marzec 8.37, kwiecień 8.38, maj 8.39, czerwiec 8.39, lipiec 8.40.

NOWY ORLEAN: Loco 8.41, październik 8.37—8.37, grudzień 8.42, styczeń 8.40, marzec 8.45, maj 8.46, lipiec 8.47.

LIVERPOO: Loco 4.78, sierpień 4.58, wrzesień 4.57, październik 4.59, listopad 4.62, grudzień 4.65, styczeń 4.67, luty 4.69, marzec 4.72, kwiecień 4.73, maj 4.75, czerwiec 4.76, lipiec 4.77.

Giza: Loco 7.33, wrzesień 6.56, październik 6.56, listopad 6.56, styczeń 6.79, marzec 6.31, maj 6.81.

Egipska Sakell.: Loco 7.68.

Upper: Loco 6.00, wrzesień 5.83, październik 5.78, listopad 5.78, styczeń 5.78, marzec 5.79, maj 5.81, lipiec 5.84.

BREMA: Loco 10.02, październik 9.49, grudzień 9.69, styczeń 9.80, marzec 9.96, maj 10.08, lipiec 10.15.

ALEKSANDRIA Sakell.: Listopad 13.40, styczeń 13.55, marzec 13.75.

Giza: Listopad 12.69, styczeń 12.66, marzec 12.72.

Ashmouni: Sierpień 9.92, październik 10.15, grudzień 10.19, luty 10.19, kwiecień 10.22.

KLISZE do REKLAM GAZETOWYCH, CENNIKÓW, PROSPEKTÓW. ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE DLA CELÓW REPRODUKCJI. RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE WYKONYWA
ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 102a
TEL. 111-72
R. Borkenhagen

Ogrody zoologiczne w Japonii

chronione będą na wypadek ataku lotniczego

Tak się już złożyło, że pierwszym państwem, które pomyślało o zorganizowanej obronie ogrodów zoologicznych w razie ataku lotniczego jest, żadne **inne państwa — tylko Japonia.**

Wprawdzie w tej chwili jest Japonia tym państwem, które prowadzi wojnę na obcej ziemi i **tam krwawią jej synowie,** nie mniej wewnątrz kraju cały naród, na wszystkich odcinkach życia codziennego, przygotowuje się do obrony. Przede wszystkim dużą wagę kładzie się na przygotowanie całego społeczeństwa oraz wszystkich jego komórek do czynnej i biernej obrony przeciwlotniczej. **Nie zapomniano nawet o ogrodach zoologicznych,** które posiadają bardzo wartościowe okazy.

Przeprowadzono tam szereg ćwiczeń, mających na celu przeszkolenie personelu jak ma się zachowywać w czasie ataku lotniczego. Ćwiczenia te nie były łatwe, gdyż dla bardzo wielu gatunków zwierząt trzeba było szukać specjalnych metod, któreby pozwalały szybko je z miejsc otwartych skierować do podziemnych schronów, w jakie już zaopatrzono zwierzyńce w Tokio i Ossaka. Gdy ustalono sposoby szybkiego chwytania zwierząt, rozpoczęły się praktyczne ćwiczenia, a następnie nawet pokazy publiczne.

Czaple, bociany, żórawie są zapędzane do schronów wysokimi płotami z mat, kilkakrotnie przewyższającymi swoją wielkością te ptaki, które personel pierścieniem posuwa ku ptakom, coraz więcej je zwężając, aż przybliży się z nimi do otworu schronu.

Dzika świnia pozornie dająca się łatwo przenieść, musi być chwytana w mocne sieci, a po tym dopiero da się przetranslokować do schronu.

Aligatora chwyta się linami, okręcając go następnie około deski, do której wiąże się go mocno, przenosząc już spokojnie do schronu. Jest tak obezwładniony, że ani ludziom, ani zwierzętom nie może nic złego zrobić. Celem schwytania antylopy, personel ćwiczony jest w rzucaniu lassem, gdyż regulamin alarmowy przewiduje, że muszą one być chwytane lassem dla pośpiechu, a następnie dopiero bezpiecznie ulokowane.

Ma też regulamin i krwawe punkty. Oto takie okazy jak lwy, tygrysy itp. muszą być, w myśl instrukcji tego regulaminu, zastrzelone w momencie, gdy grad bomb zacznie spadać. Wówczas nie ma czasu na żałowanie zwierząt, a zniszczenie klatek umożliwiłoby wydostanie się na wolność dzikich bestyj, które, zwłaszcza gdyby były ranne mogłyby stać się groźne dla ludzi.

Zuchwałe włamanie

do firmy Herman Faust

Nocy wczorajszej — jak już donosił „Express Wieczorny" — dokonali nieujawnieni dotąd kasiarze zuchwałego włamania do kasy **firmy Herman Faust i S-ka** przy ul. Piotrkowskiej 81.

Złoczyńcy dostali się do lokalu położonego na pierwszym piętrze przez okno, do którego przystawili drabinę, poczym za pomocą t. zw. „raka" rozpruli ogniotrwałą kasę.

W kasie było w gotówce około 1000 złotych, z którą to sumą złoczyńcy nie uszli jeszcze, lecz widać czując się zupełnie bezpiecznie, przeszukali szuflady w stołach i biurkach, należących do firmy Jakub Winnikow, mieszczącej się w tym samym lokalu. Złodzieje znaleźli w ten sposób ok. 300 złotych w gotówce i dopiero wówczas opuścili teren.

Włamanie zostało ujawnione w godzinach rannych po przybyciu pierwszych urzędników firmy.

Powiadomione władze wdrożyły dochodzenie. (l).

Ukarani przez Starostwo:

Przed referatem karnym starostwa grodzkiego odpowiadali wczoraj bracia Stanisław i Henryk Cłapińscy oraz Karol Fajersztajn pod zarzutem zakłócenia spokoju publicznego na ulicy Łęczyckiej. Wszyscy trzej zostali ukarani aresztem trzytygodniowym.

Za przechowywanie narzędzi złodziejskich została ukarana aresztem na dni 14 Dela Pinczewska, zamieszkała przy ulicy Łagiewnickiej 14.

Za nakłanianie przechodniów do kupna konfekcji w sklepach przy ul. Nowomiejskiej zostali ukarani aresztem siedmiodniowym Wolf Parzęczewski i Wolf Pomocny.

Za awanturowanie się po pijanemu na ul. Rzgowskiej i wybicie szyb w kuchni dla najbiedniejszych ukarani zostali aresztem siedmiodniowym Marian Winer i jego kuzyn Bronisław.

Wreszcie za dręczenie koni skazany został na 14 dni aresztu Alter Fibiger, zam. przy ul. Włodzimierskiej 52

Wieści sportowe

Finały rozgrywek o wejście do ligi

W dniu 28 bm. rozpoczną się finałowe mecze o wejście do ligi. Pierwszy mecz U. T. rozegra z Garbarnią w Krakowie. Szczegółowy terminarz rozgrywek przedstawia się następująco sierpień: Garbarnia — U. T. i PKS. (Łuck) — Śląsk, 4 września U. T. — Śląsk w Łodzi i Garbarnia — PKS., 11 września: Śląsk — Garbarnia i U. T. — PKS., 2 października: Śląsk — U. T. i PKS. — Garbarnia, 9 października: U. T. — Garbarnia i Śląsk — Policyjny K. S., 16 października: Garbarnia — Śląsk i P. K. S. — U. T.

Pierwsza runda mistrzostw klasy A

Jak już podawaliśmy, mistrzostwa piłkarskie łódzkiej klasy A. na rok 1938/39 rozpoczną się 4 września. W związku z tym odbyło się w środę w lokalu ŁZOPN. przy udziale przedstawicieli zainteresowanych klubów rozlosowanie pierwszej (jesiennej) rundy rozgrywek. Kalendarzyk tej rundy przedstawia się następująco: I termin: Sokół (Zgierz) — mistrz kl. B., WKS. — Burza, Sokół (Pabianice) — SKS., Wima — PTC. II termin: Sokół (Zgierz) — WKS., mistrz kl. B. — Burza, Sokół (Pabianice) — Wima, SKS. — ŁTSG., III termin: Sokół (Zgierz) — Burza, mistrz kl. B — WKS., Sokół (Pabianice) —PTC., Wima — ŁTSG. IV termin: Sokół (Zgierz) — Sokół (Pabianice), mistrz kl. B.— Strzelecki KS., WKS. — Wima, PTC. — ŁTSG. V termin: Sokół (Zgierz) — SKS., mistrz kl. B. — Wima, WKS. — PTC., Burza — ŁTSG., VI. termin: Sokół (Zgierz) — Wima, WKS. — Strzelecki KS., Burza — PTC., Sokół (Pabianice) — ŁTSG., mistrz kl. B. — U. T., VII. termin: Sokół (Zgierz) — PTC., mistrz kl. B. — Sokół (Pabianice), WKS. — ŁTSG., Burza — SKS. i Wima — U. T., VIII. termin: Sokół (Zgierz) — ŁTSG., mistrz kl. B. — PTC., Burza — Sokół (Pabianice), SKS. — Wima, W. K. S. — Sokół (Pabianice), Burza — Wima i SKS. — PTC. W pierwszych terminach nie uwzględniliśmy meczów U. T., gdyż mistrz Łodzi rozgrywać będzie aż do 16 października mecze finałowe o wejście do Ligi. U. T. rozegra swe zaległe mecze w dodatkowych terminach, zaś w razie ewentl. awansu do Ligi w rozgrywkach o mistrzostwo łódzkiej klasy A. wzięłaby udział drużyna U. T. I-b.

Mecz lekkoatletyczny Geyer—UT

W niedzielę, 21 bm. o godz. 9-ej rano odbędzie się na boisku Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 mecz lekkoatletyczny Geyer — Union - Touring. W ramach meczu odbędzie się próba bicia rekordu okręgu łódzkiego w trójskoku, zgłoszona przez Hartmana. Program meczu Geyer — U. T. przewiduje następujące konkurencje: biegi 100, 400 i 1.500 mtr., sztafeta olimpijska, rzuty kulą, dyskiem i oszczepem, skoki wzwyż, wdal, o tyczce i trójskok. Obie drużyny wystąpią w silnych składach, tak że mecz zapowiada się b. ciekawie.

Równocześnie z meczem odbędzie się na boisku Geyera sześciobój atletyczny o mistrzostwo okręgu.

Najlepsi kolarze polscy na torze helenowskim

W wyścigu drużynowym na dystansie 4 klm. o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w niedzielę na torze helenowskim, wezmą udział najlepsi kolarze polscy. Lista imienna zawodników świadczy jak silne będą składy poszczególnych zespołów:

SYRENA: Napierała, Michalak, Starzyński, Matczak (Cieniewski).

„JUR": Kapiak Józef, Kapiak Mieczysław, Targoński i Zagórski.

PORT - BEMA: Olecki, Wasilewski, Domański, i Hofsznajder.

ORKAN: Ignaczak, Bober, Bieńko i Szostak.

„ISKRA": Popończyk, Włodarczyk, Korsak-Zaleski i Jakubowski.

„STOMIL": Jankowiak, Pluta, Doszadzki i Wątlewicz.

KP. ZJEDNOCZONE: Jędrzejewski, Świątkowski, Stańczak i Szostak.

Ł. T. K.: Błaszczyński, Osmólski, Derwiński i Szmidt.

Wobec tak silnej obsady, spodziewać się należy niezwykle zażartej i emocjonującej walki. Najgroźniejszym rywalem dotychczasowego mistrza — Syreny, będzie drużyna Juru, która pod wodzą braci Kapiaków oraz Targońskiego szykuje się do zdobycia tytułu mistrzowskiego.

Prócz wyścigu głównego o mistrzostwo Polski odbędzie się cały szereg biegów przy udziale najlepszych kolarzy oraz rozegrane zostanie mistrzostwo Helenowa dla młodzików.

Wyścig kolarski Rapidu

W niedzielę 21 bm. łódzki „Rapid" organizuje na szosie warszawskiej o godz. 8-ej rano po raz siódmy z rzędu wyścig kolarski na dystansie 50 klm. o puchar przechodni p. A. Bussego. Start i meta wyścigu mieścić się będą za miastem.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat W.S.S. № 28

z dnia 18 sierpnia 1938 r.

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo:

21. 8., godz. 15, boisko Widzewa, Zjednoczone — KKS, p. Kowalski.

21. 8., godz. 16, boisko Bełchatów, ŻKS — RTSG, p. Błaszczyński.

Zawody towarzyskie.

21. 8., godz. 11.30, boisko Zgierz, Sokół — Burza, p. Pogodziński.

21. 8., godz. 11 boisko Sokół, Sokół — PTC, p. Olejnik.

21. 8., godz. 16.30, boisko Konstantynów, KKS — Burza, p. Jańczyk.

21. 8., godz. 14.30 boisko ŁKS, UT II — Sportion, p. Jóźwiak.

Pkt. 2. Wyznacza się na sędziów liniowych: na zawody UT — Legia pp. Blak — Schmidt.

Pkt. 3. Udziela się urlopu p. Langemu do dnia 15 września 1938 roku.

Pkt. 4. Wzywa się p. Pęskiego do WSS—ŁOZPN na dzień 1-go września br. godz. 20-ta.

Kronika szachowa

—o—

SENSACJE MISTRZOSTW ANGIELSKICH W BRIGHTON.

W ubiegłym tygodniu otwarty został w kąpielisku Brighton doroczny kongres brytyjskiej federacji szachowej, połączony z indywidualnymi mistrzostwami Anglii na rok bież. we wszystkich kategoriach. W głównym turnieju o mistrzostwo Anglii bierze udział 14 graczy, z nich wymienimy bardziej znanych: Thomasa seniora, O'Alexandra, Tylora, Golombka, mistrzynię świata Verę Menchik-Stevenson i t. d. W turniejach pobocznych uczestniczy kilku graczy zagranicznych — sędziwy weteran Mieses (Niemcy), dr. A. Seitz (Niemcy), Klein (d. Austria), List (Litwa) oraz mistrz Malty — Inglot.

Tytułu mistrza Anglii w nieobecności ostatnich 2-ch zwycięzców — Fainhursta i Wintera—broni sir G. Thomas kilkakrotny mistrz Anglii w latach powojennych.

Pierwsze rundy turnieju przyniosły kilka niespodzianek i na czoło turnieju po 4 wygranych wysunął się niespodziewanie młody olimpijczyk Golombek. Ogólny faworyt mistrzostw O'Alexander, który na przełomie b. r. zabłysnął w Hastingsie, wyprzedzając dwóch mistrzów extra-klasy światowej — Fina i Flohra, nie napotkał jeszcze na silniejszych przeciwników i kroczy na razie na 2 miejscu.

Stan tabeli turnieju głównego po 5 rundach: Golombek — 4 i pół pkt., O'Alexander — 3 (!) pkt., Sergeant, Thomas, Tylor — po 3 pkt., Milner-Barry, Par — po 2 i pół pkt., Menchik-Stevenson — 2 pkt. i t. d. Turniej poboczny A: List (Litwa) 4 i pół pkt., Mieses (Niemcy), Klein (dawn. Austria), Wood (Anglia) — po 4 pkt. itd., grupa B: Kitto (Anglia) — 5 pkt., Seters (Belgia), dr. Seitz (Niemcy) Butcher (Anglia) — po 4 pkt i t. d.

W turnieju pań prowadzi p. Musgrawe z doskonałym wynikiem — 5 i pół pkt. z 6 gier. Zeszłoroczna mistrzyni Anglii p. Dew figuruje z 3 i pół pkt. na 4 miejscu.

TURNIEJ W PRADZE.

W turnieju o mistrzostwo Czechosłowacji, który rozpoczął się 15 b. m. w Pradze, rozegrano 2 rundy. Podajemy niektóre ciekawsze wyniki. W 1-ej rundzie Zita w 28 posunięciach zamatował Zinnera, dr. Treybal wygrał z Dobiasem, Spielmann po nieszczęśliwej grze niespodziewanie uległ „outsiderowi" — May'owi, Opocenski zwyciężył dr. Fazekasa i Foltys, mimo przewagi, zremisował z Hromadką. W 2-ej rundzie Herman wygrał z dr. Treybalem, Opocensky z Mayem, Spielmann zremisował z Zitą. W przerwanych partiach Hromadka ma przewagę z prof. Gilgem, tak samo Foltys — z Dobiasem.

Przygody Buffalo Billa

bohatera Dalekiego Zachodu
Nr. 27 p. t.

Pociąg wśród śniegów

ukazał się w sprzedaży

Cena 10 groszy

UWAGA
Republikę i Express II.
nabyć można
w KAŁACH
u p. Kryształa, ul. Wersalska 32. (dom p. Sevana).

...a jednak
Primcros Gum..?
są najpewniejsze!

Matki
Zapisujcie swe niemowlęta do
„Kropli Mleka"

Bezrobotny Ziętek skazany na
8 lat więzienia
woła głosem rozpaczy:
„JESTEM NIEWINNY"
Powieść pod tytułem powyższym ukazała się w najnowszym (271) numerze tygodnika
„Co Tydzień Powieść"
Nadto w numerze dwie nowele, kącik dobrych znajomych, rozrywki umysłowe, humor.
10 groszy

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

Zawiadamiam Sz. Panie, iż z dniem dzisiejszym objąłem SALON FRYZJERSKI PIOTRKOWSKA 20. Polecam się łaskawym względom Sz. Pań.
Dypl. fryzjer
IGNACY KOPLOWICZ
tel. 179-68

DR. MED.
S. CHWAT
LARYNGOLOG
(choroby uszu, gardła, nosa i krtani)
powrócił
ul. Piotrkowska 55, TEL. 127-76
przyjmuje od 1—3 i od 7—8 w.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

Dr. LUDWIK MINC
Gabinet głębokich płukań jelit
wyposażony w najnowocześniejszą aparaturę systemu Broch'a
Żeromskiego 41, telef. 230-61

DO WYNAJĘCIA
umeblowany pokój z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie, telefon w luksusowym domu dla solidnego pana. Oglądać od 3—5. Gdańska 43, m. 2. 20—2

LEKARZ - DENTYSTKA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Doktór
W. ŁAGUNOWSKI
POWRÓCIŁ.
Specjalista CHORÓB WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH
(Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy)
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz. W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

Dr. KLINGER
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
(włosów) przeprowadził się na ul
PRZEJAZD 17 telef. 132-28
Przyjm. od 9—11 i od 6—8 wiecz.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of. parter.

DR. MED.
I. KURCHIN
powrócił
Kilińskiego 61,
TEL. 249-70

DR.
Stanisław JUSTMAN
NEUROLOG
przyjmuje czasowo od 4—6 w.
PIRAMOWICZA 15 front II piętro mieszk. 23
telef. 138-99, 138-35.

DR MED.
S. LEWIN
CHOR. WEWNĘTRZNE
powrócił
LIPOWA 6, (Al. 1 maja 28) Telef. 192-43

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

Do akt Nr. Km 1002/37
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 1-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 277, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Brzozowej Nr. 6, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 1345.—, a mianowicie: treibmaszyny, 2 szpulmaszyn, 2 motorów elektrycznych i maszyny do mierzenia towaru, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 sierpnia 1938 r.

KOMORNIK: (—) Adam Mróz.

Sprawa Tow. „Florianka" p-ko Firmie „Ch. M. Goldring".

Do akt Nr. Km 1480/38/II
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd nr. 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Główna nr. 17, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pantofli męskich, pantofli damskich, skóry chromowej, skóry na podeszwy, butów męskich z cholewkami, oszacowanych na łączną sumę zł. 786, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 3. VIII. 38 r.

KOMORNIK: (—) Aniserewicz.

Sprawa Dolewskiego Mieczysława p-ko Władysławowi Cichemu.

KAPELUSZE DAMSKIE
poleca Salon Mód
„HELENA"
9 Zawadzka 9
Wejście p. bramę

DOM przy ul. Tuszyńskiej (Chojny) murowany, 10 mieszkań w tym sklep i budka z węglem, sprzedam. Wiadomość: ul. Henryka 4, m. 7. 12

Nowy konkurs
ogłasza najnowszy
(34) numer
ulubionego tygodnika obrazkowego
Wędrowiec
Nadto w numerze:
prace konkursowe poetów i prozaików
dalszy ciąg powieści
dział rozrywkowy z nagrodami
humor, sport
itd. itd.
10 gr.

Do akt Nr. Km 1639/38/II
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd nr. 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1938 r. o godz. 13 w Łodzi, ul. Rokicińska nr. 153, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 6 worków cukru i aparatu radiowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 700.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 3. VIII. 38 r.

KOMORNIK: (—) Aniserewicz.

Sprawa Jurek Marianny p-ko Michałkowi Józefowi.

Lokale

POSZUKUJĘ pokoju z meblami lub bez, wygodami, śródmieściu, może być od gospodarza. Oferty „D"

STARSZA pani poszukuje pokoju przy rodzinie ewent. z utrzymaniem. Oferty sub „Rytualna kuchnia".

ŁADNY słoneczny pokój umeblowany z wygodami do wynajęcia. Południowa 11 m. 7 fr. III p.

DO WYNAJĘCIA panu duży pokój frontowy, słoneczny, trzyokienny, wygodnie umeblowany. Telefon. łazienka Piotrkowska 166. I p. front.

Posady

MŁODY (17 lat), energiczny, uczciwy, ukończył 6 oddz. szkoły powszechnej, poszukuje posady woźnego, gońca lub innej. Łaskawe oferty proszę kierować: Edward Łaski, Łódź, Chojny, ul. Kiepury 24 a. 17

POTRZEBNY fryzjer damski — męski szczególnie damski od zaraz. S. Aronowicz — Kutno, Narutowicza 8.

WYCHOWAWCZYNI z dyplomem seminarium ochroniarskim poszukuje posady w przedszkolu. Zgłoszenia pod B. Machnicka, Łódź — Nawrot 74 m. 1

POTRZEBNY zdolny damski pracownik fryzjerski. Pomorska 86.

DYPLOMOWANA bibliotekarka wykształcenie średnie, języki: polski, niemiecki, dostatecznie francuski — znajomość pracy biurowej, maszynopisania — poszukuje posady bibliotekarki, w księgarni lub jakiejkolwiek innej pracy. Chętnie wyjazd. Łaskawe zgłoszenia sub. „Wrzesień 18" do Adm. Republiki.

UCZCIWY, lat 24 kawaler po odbyciu służby wojskowej poszukuje jakiejkolwiek pracy. Referencje jaknajlepsze. Łaskawe zgłoszenia: Kilińskiego 142, m. 7. Wodecki Wacław.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

Zagubione dokumenty

ZAGINĄŁ weksel Zł. 50 pł. 25. 9. wyst. A. Szwarcbard, zlecenie Blicblau, który unieważniam. Minia Janklewicz, Żydowska 34.

ZAGINĄŁ kwit kaucyjny Elektrowni Nr. 143014 z d. 4. V. 1937. zł. 10, wydany na nazwisko Janina Wójcik, Dobra 11.

ZAGINĄŁ weksel na zł. 100.— pł. 15. XI. 38. r., wyst. Sz. Radzyner, na zlecenie A. Einhorn. Niniejszy weksel unieważniam, Einhorn, Śródmiejska 18.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.